A. B. im. W. Łódź

8 stron SZÓSTY DZIEŃ TYGODNIA 8 stron

Wyd. A | Łódź, sobota 4 maja 1974 r. Rok XXX Nr 105 (7905) | Cena 1 złoty

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Ogólnopolska inauguracja

Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy

ŁZPB im. Obrońców Pokoju

Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką

W ubiegłym roku, w myśl wskazań VI Zjazdu PZPR, opracowany został długofalowy program — „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką". Do jego realizacji przystąpiło w pierwszym etapie 20 wielkich zakładów pracy. Ich doświadczenia, zyskane w upowszechnianiu kultury i sztuki — w procesie zbliżania świata pracy i środowisk artystycznych, a zmierzające do zwiększenia kulturotwórczej roli klasy robotniczej — już dziś, po kilku miesiącach, dają bardzo ciekawe wyniki.

Łódzkie Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju, największe w swojej branży i największe w mieście, przystąpiły do „Sojuszu" z dużym rozmachem. Były też one wczoraj miejscem inauguracji „Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy". Pierwszy dzień tej tradycyjnej, majowej imprezy poświęcony jest w tym roku właśnie kulturze w ośrodkach wielkiego przemysłu.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Kiermasz książki w hali fabrycznej.

Fot. J. Wach

Z PRAC PREZYDIUM RZĄDU

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 3 bm. Prezydium Rządu odbyło swe kolejne posiedzenie, na którym — w ramach ogólnego programu prac związanych z usprawnieniem gospodarki surowcami, paliwami i energią — przeanalizowano przygotowany przez Komisję Planowania bilans potrzeb gospodarki do 1980 r. na gazy mocne. Prezydium Rządu akceptowało odpowiednie wnioski, a także ustaliło niezbędne kierunki działania, jakie należy podjąć, aby w sposób najbardziej oszczędny i optymalny wykorzystać te paliwa, co umożliwi lepsze zaspokojenie potrzeb różnych dziedzin gospodarki.

W kolejnym punkcie obrad — Prezydium Rządu przedyskutowało wstępnie propozycje dalszego usprawnienia systemu zatrudniania absolwentów średnich szkół zawodowych. Stwierdzono, że obecnie najważniejszym problemem jest zapewnienie zatrudnienia tych absolwentów zgodnie z nabytymi kwalifikacjami. Powinno temu służyć lepsze dostosowanie kierunków i samych procesów kształcenia do aktualnych i perspektywicznych potrzeb gospodarki — przy jednoczesnym zapewnieniu młodzieży większych możliwości co do wyboru kierunków nauki. W prawidłowej realizacji tych zasad szczególną rolę mają do odegrania z jednej strony szkoły, a z drugiej — organy terenowej administracji państwowej i zakłady pracy.

Postanowiono, aby w oparciu o zalecenia i uwagi zgłoszone w toku obrad Prezydium, Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, w ścisłej współpracy z Ministerstwem Oświaty i Wychowania oraz innymi resortami a także zainteresowanymi organizacjami społecznymi, dokonało ostatecznego sformułowania i uściślenia wniosków w tej dziedzinie. Prace te powinny być kontynuowane w ramach międzyresortowego kolegium do spraw szkolnictwa zawodowego.

Na posiedzeniu rozpatrzono także zagadnienia związane z doskonaleniem i rozwojem poradnictwa zawodowego. Sprawy te od dłuższego czasu są przedmiotem rozważań w zainteresowanych resortach i wojewódzkich organach administracji państwowej oraz w Centralnej Radzie Związków Zawodowych i Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Przygotowano projekty przewidujące rozszerzenie pomocy dla młodzieży szkolnej w prawidłowym wyborze zawodu i pracy. Wdrożenie ich w życie powinno przyczynić się do udoskonalenia polityki kształcenia oraz zatrudniania młodzieży.

Prezydium Rządu omówiło sprawy dotyczące realizacji inwestycji związanych z budową przędzalni bawełny „Przyjaźń" w Zawierciu. Jest to obiekt wznoszony wspólnie przez Polskę i NRD. Stwierdzono, że prace są już daleko zaawansowane i że w ciągu najbliższych kilku miesięcy nastąpi rozruch pierwszych ciągów technologicznych.

Podjęto także decyzje dotyczące realizacji niektórych przedsięwzięć na terenie Warszawy.

Edward Gierek w woj. katowickim

3 bm. przebywał w woj. katowickim I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Swą noszącą gospodarski charakter wizytę na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim Edward Gierek rozpoczął w Zawierciu. W towarzystwie członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jana Szydlaka, gospodarzy woj. katowickiego, zwiedził on wznoszoną w Zawierciu wspólną inwestycję Polski i NRD — przędzalnię bawełny „Przyjaźń", a następnie odwiedził załogę budowniczych nowych obiektów w hucie „Zawiercie".

Następnie E. Gierek zwiedził teren budowy huty „Katowice", zatrzymując się najdłużej w rejonie powstających już fundamentów wielkiego pieca — oraz stalowni konwertorowej. Budowniczowie w rozmowie z I sekretarzem KC zapewnili, że w 1976 r. — dostarczą pierwszą produkcję.

W połowie maja utworzony zostanie rząd tymczasowy w Portugalii

Amnestia dla 200 tys. Portugalczyków

W piątek poinformowano w Lizbonie, że w ciągu przyszłego tygodnia nowy szef państwa, generał Spinola przedstawi swe plany w sprawie rządu tymczasowego i pokoju w koloniach afrykańskich. Nowe władze zobowiązały się, że do połowy maja utworzą rząd tymczasowy, którego zadaniem będzie przygotowanie wyborów powszechnych. Wybory takie odbyłyby się w roku przyszłym.

Rzecznik „Komitetu Ocalenia Narodowego" poinformował w czwartek, że portugalskie władze wojskowe zamierzają uznać Front Wyzwolenia Mozambiku (Frelimo), jako ugrupowanie polityczne.

Rzecznik oświadczył również, że obecne władze portugalskie gotowe są nawiązać stosunki dyplomatyczne z krajami obozu socjalistycznego.

W piątek rano ogłoszono w Lizbonie dekret Komitetu Ocalenia Narodowego o amnestii dla wszystkich obywateli, którzy kierując się względami ideowymi lub politycznymi porzucili szeregi armii, bądź opuścili nielegalnie kraj, aby nie uczestniczyć w wojnie kolonialnej.

Dekret podpisany przez gen. Antonio de Spinolę, dotyczy — według przybliżonych obliczeń — 200 tysięcy Portugalczyków. Z amnestii skorzystają byli żołnierze służby czynnej oraz wszyscy mężczyźni, którzy wyemigrowali nielegalnie z kraju pragnąc uniknąć wcielenia do wojska i wysyłki na fronty afrykańskie. W tekście dekretu ani razu nie użyto słowa dezerterzy.

Jednocześnie ogłasza on przesunięcie do normalnej służby wojskowej tych wszystkich, którzy jako „politycznie podejrzani" zostali skazani za czasów faszystowskiego reżimu na pobyt w specjalnych oddziałach karnych.

Po przeniesieniu w stan spoczynku 24 generałów, którzy nie zaakceptowali programu ruchu wojskowego z 25 kwietnia, bądź nie budzili zaufania komitetu, uczyniono dalszy krok w kierunku oczyszczenia atmosfery w wojsku. Wszedł w życie dekret stwierdzający, że wszyscy b. wojskowi, którzy odeszli z armii lub zostali z niej usunięci z przyczyn politycznych za czasów Salazara i Caetano, mogą powrócić do czynnej służby, jeśli nie przekroczyli wieku emerytalnego. Jednocześnie oficerowie pragnący w nowej sytuacji opuścić służbę czynną — mogą to uczynić natychmiast i bez przeszkód.

Tajemniczy telefon w sprawie największej kradzieży dzieł sztuki

W czwartek wieczorem do redakcji wychodzącego w Dublinie dziennika „Evening Press" zadzwonił nie znany osobnik podający się za członka gangu, który w ostatni piątek zrabował 19 obrazów o wartości 20 mln dolarów. Zażądał on wycofania nagrody za wskazanie miejsca ukrycia płócien względnie za doprowadzenie do schwytania przestępców. Dodał, że jeśli obietnica nagrody w wysokości 100 tys. funtów (240 tys. dolarów) nie będzie publicznie cofnięta, to 6 spośród 19 obrazów zostanie spalonych.

Zapytany przez dziennikarza o motywy działania bandy i o powód żądania anulowania nagrody, tajemniczy rozmówca uchylił się od odpowiedzi. Wiadomość przekazano natychmiast obrabowanemu milionerowi, sir Alfredowi Beitowi, jednakże nie może on wpłynąć na towarzystwo ubezpieczeniowe, które zaofiarowało powyższą nagrodę z własnej inicjatywy i podtrzymuje nadal swą ofertę.

Policja irlandzka poważnie traktuje groźbę przestępców. Nadal nie wiadomo, jakie były motywy działania 5-osobowej grupy rabusiów, jednak snuje się domysły, że „nalot" mógł mieć coś wspólnego ze skrajnym skrzydłem IRA, i że za zwrot obrazów złodzieje będą się domagali uwolnienia irlandzkich więźniów politycznych, przetrzymywanych w więzieniach brytyjskich.

Zaostrzenie walki z alkoholizmem na terenie zakładów pracy

Minister pracy, płac i spraw socjalnych wydał w porozumieniu z ministrem zdrowia i opieki społecznej wytyczne w sprawie zaostrzenia walki ze zdarzającymi się jeszcze wypadkami pijaństwa na terenie zakładów pracy.

Zarządzenie zobowiązuje kierowników zakładów pracy do stosowania z całą surowością sankcji służbowych i dyscyplinarnych przewidzianych w obowiązujących przepisach prawa i regulaminach pracy, w stosunku do pracowników pijących alkohol w zakładach pracy, lub przebywających w zakładach pracy w stanie nietrzeźwym. Dotyczy to również osób umożliwiających uzyskanie alkoholu w zakładzie pracy.

Wobec naruszających zarządzenie dopuszcza się możliwość rozwiązania stosunku pracy bez zastosowania ustawowego okresu wypowiedzenia.

Niezależnie od sankcji służbowych i dyscyplinarnych, kierownicy zakładów pracy obowiązani są stosować sankcje pieniężne.

CO DZIEŃ NIESIE

W 124 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.01, zajdzie zaś o godz. 19.06.

Imieniny obchodzą

Florian, Monika

Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: rano mgły i zamglenia, w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane, możliwe przelotne opady. Temperatura minimalna w nocy 5—10 st. C, maksymalna w dzień 16—20 st. C, wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.

Ciśnienie o godz. 21 737,9 mm.

Jutro nadal ciepło, możliwość opadów.

Ważniejsze rocznice

1945 — Jednostki I Armii WP dotarły do Łaby

1972 — Pierwszy w historii polskiego lotnictwa pasażerski lot przez Atlantyk

1945 — Otwarcie Muzeum Narodowego w Warszawie.

Taka sobie myśl

Częste grzmoty w maju znakiem urodzaju.

Uśmiechnij się

— Słyszałem że pan ma jakieś oryginalne hobby!..

Szef kanadyjskiego MSZ przybędzie do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego, w trzeciej dekadzie maja br., przybędzie do Polski z kilkudniową oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Kanady Mitchell Sharp.

Wkrótce srebrne 200-złotówki

Narodowy Bank Polski, w celu upamiętnienia 30-lecia Polski Ludowej, przygotowuje emisję srebrnej monety okolicznościowej.

Warto podkreślić, że moneta — o średnicy 31 mm — będzie bita ze srebra próby 0.625 krajowej produkcji. Jej wartość nominalna wyniesie 200 zł.

Zgodnie z przyjętymi założeniami, moneta będzie stopniowo wprowadzana do obiegu w ciągu ok. 9 miesięcy, poczynając od lipca br. W miarę jej emisji, zakłady pracy będą mogły kolejno podejmować z kas bankowych część gotówki na wynagrodzenia w nowej monecie — w ilości odpowiadającej proporcjonalnie stanowi zatrudnienia na dzień wypłaty.

Włochy nie czują się winne

Emilio Colombo włoski minister skarbu oświadczył w piątek wieczorem w czasie konferencji prasowej w Brukseli, że restrykcje importowe wprowadzone przez Włochy są zgodne z artykułem 109 traktatu rzymskiego, który zezwala na wprowadzenie środków ochronnych w wypadku trudności z bilansem płatniczym. Zdaniem ministra wprowadzony system restrykcji wcale nie musi wpłynąć hamująco na handel międzynarodowy.

● J. Kaczmarek z LZS Bełchatów startuje w XXVII WP

● M. Nowicki w rezerwie

Pod wodzą wicemistrza świata St. Szozdy pojadą biało-czerwoni

Wczoraj w czasie konferencji prasowej zwołanej przez PZKol. poinformowano dziennikarzy o składzie polskiej drużyny narodowej, która 8 maja wystartuje z Warszawy przez Berlin do Pragi. W drużynie naszej znaleźli się: **Jan Brzeźny, Józef Kaczmarek, Janusz Kowalski, Bernard Kręczyński, Tadeusz Mytnik i Stanisław Szozda.** Rezerwowym jest **Mieczysław Nowicki.**

Tak więc po treningowych wyścigach we Włoszech i Francji przeanalizowano formę wszystkich naszych kandydatów do drużyny narodowej i chyba wybór trenera Wojciecha Walkiewicza jest jak najbardziej słuszny. Obok wicemistrza świata Stanisława Szozdy w zespole biało-czerwonych znaleźli się debiutanci w W.P., ale zawodnicy, którzy posiadają za sobą wiele zwycięstw. Ich pierwszy start w majowej imprezie będzie poważną próbą przed mistrzostwami świata, które rozegrane zostaną jesienią w Montrealu.

W drużynie naszej znajduje się kolarz z terenu ziemi łódzkiej — Józef Kaczmarek, który początek swojej kariery rozpoczął od zwycięstwa w wyścigu organizowanym przez naszą redakcję dla zawodników Ludowych Zespołów Sportowych. Kaczmarek jest chlubą LZS w Bełchatowie i w czasie tegorocznych przygotowań do XXVII Wyścigu Pokoju wykazał się dobrą formą.

Jesteśmy przekonani, że na trasie Warszawa — Berlin — Praga będziemy mieli nie jedną okazję by pisać o tym wyjątkowo ambitnym zawodniku.

Tym razem zabrakło w naszej drużynie reprezentacyjnej miejsca dla Mieczysława Nowickiego z łódzkiego Włókniarza. W roku ubiegłym zajął on 10 miejsce i zapowiadało się, że w tegorocznym wyścigu potrafi spisać się jeszcze lepiej, ale niestety po udanej próbie bicia rekordu Polski w wyścigu godzinnym — Nowicki stracił formę, której nie potrafił odzyskać do dnia dzisiejszego. Sądzimy, że jego talent nie zostanie zmarnowany i zobaczymy go jeszcze nie jeden raz na metach nie tylko wyścigów szasowych, ale i torowych. Należał on bowiem do tak zwanej żelaznej czwórki torowców, która na olimpiadzie w Monachium i mistrzostwach świata w Hiszpanii, zajmowała zaszczytne czwarte miejsca.

Wczoraj do Warszawy jako pierwsi przybyli kolarze reprezentanci Kuby. W roku ubiegłym Kubańczycy zajęli 8 miejsce. Najlepszym ich zawodnikiem jest Arencibii i mało mu ustępujący Menendeza.

(n)

Co nowego na szkolnym podwórku?

Jest to podwórko, na którym ostatnio dzieje się szczególnie wiele chociażby z powodu intensywnych przygotowań do czekającej niedługo nasze szkolnictwo generalnej reformy. Nie dokona się ona, rzecz jasna, z dnia na dzień, a jej zapowiedzią są zmiany zachodzące w organizacji nowego roku szkolnego 1974/75, w programach pracy szkół itd. O tych właśnie nowinkach mówiono wczoraj na konferencji prasowej z udziałem kierownictwa Kuratorium Okr. Szkolnego m. Łodzi.

Dalszy spadek ilości dzieci w łódzkich szkołach podstawowych (z 69 tys. na 66 tys.) — zapowiada zmniejszenie tłoku w tych placówkach, likwidację uciążliwej nauki na trzy zmiany oraz ogólną poprawę bazy lokalowej. W dalszym ciągu jednak na największe zagęszczenie cierpiec będą szkoły w nowych osiedlach. W liceach ilość młodzieży zostanie mniej więcej na tym samym poziomie (13,8 tys.), zwiększy się natomiast (z 38 tys. do 42 tys.) ilość uczniów szkół zawodowych. W dalszym ciągu zmierzać się będzie do rozszerzenia funkcji opiekuńczo-wychowawczych szkół. Tendencjom tym przychodzą w sukurs dwie decyzje Ministerstwa Oświaty. Jedna — stwarza możliwość etatowego zatrudnienia we wszystkich łódzkich szkołach środowiskowych (mamy ich 26) specjalnego pedagoga szkolnego — organizatora i koordynatora współpracy szkoły z rodzicami i środowiskiem. Decyzja druga — to powołanie etatowych szczepowych harcerskich w szkołach ponadpodstawowych. I tę funkcję piastować będą specjalnie wybrani nauczyciele powiększając w ten sposób grono ludzi odpowiedzialnych za należytą pracę opiekuńczo - wychowawczą szkoły.

Łódzkie władze oświatowe kontynuują także akcję mającą na celu stworzenie systemu wszechstronnej pomocy „dzieciom specjalnej troski". Przeprowadzono już w tym celu szczegółowe rozpoznanie w szkołach, by ustalić, którym dzieciom (z rodzin rozbitych, zaniedbanych, moralnie zagrożonych) należy jak najszybciej pomóc drogą specjalnego stypendium bezpłatnego, wyżywienia itd. Skoro mowa o wyżywieniu, to kłopoty w tej mierze zmniejszyć ma od września porozumienie między kuratorium i łódzką gastronomią, która obiecuje dowożenie posiłków do szkół nie mających odpowiedniego zaplecza kuchennego, bądź wygospodarowanie miejsca w barach czy restauracjach, gdzie młodzież szkolna będzie mogła (w ustalonych godzinach) zjeść obiad szybko, smacznie i spokojnie.

Jeśli chodzi o dydaktyczne wysiłki naszego szkolnictwa, to pójdą one m. in. w kierunku jak najlepszego wykorzystania w praktyce informacji i diagnoz postawionych w czasie niedawnych, i wyjątkowo starannie przygotowanych, wcześniejszych zapisów do klas pierwszych. Duży nacisk położony zostanie także na pracę z uczniami mającymi trudności w nauce oraz uczniami utalentowanymi, na opracowanie specjalnego programu wychowania technicznego, polepszenie opieki zdrowotnej dzieci szkolnych itp. Wiele zmian czeka także łódzkie szkolnictwo zawodowe, które intensywnie przygotowuje się do zadań, jakie czekają je w nowym systemie edukacji narodowej. Przyszła reforma i powszechna szkoła 10-letnia stawia także określone wymogi jeśli chodzi o zaopatrzenie szkół w pomoce naukowe czy samo budownictwo szkolne, które nie może zostać w tyle za nową szkołą. Do tych problemów wrócimy jednak przy innej okazji. Na razie krótki kalendarzyk zmian w dotychczasowym układzie roku szkolnego. Nowe przepisy przewidują np. czterodniową przerwę jesienną na pracę społeczną, przerwę świąteczną — w dniach 23—27 grudnia, ferie zimowe dla młodzieży szkół podstawowych od 21 stycznia do 3 lutego, a od 5. II. do 18. II. dla młodzieży szkół ponadpodstawowych. Przerwa wiosenna trwać będzie od 27.III. do 1.IV., natomiast rok szkolny 1974—75 zakończy się 5. VI. w szkołach podstawowych i 20. VI. w szkołach ponadpodstawowych. (l)

29 rocznica oswobodzenia Mauthausen - Gusen

Hitlerowski obóz koncentracyjny w Mauthausen miał 45 filii w różnych miejscowościach Austrii. Był to typowy obóz wyniszczenia; w samym tylko Gusen zmarło 37,5 tys. więźniów — przeważnie Polaków.

Ta liczba miała być jeszcze bardziej potworna, bo w przeddzień wyswobodzenia obozu wszyscy więźniowie Gusen I i II zgodnie z rozkazem Himmlera mieli być straceni przez zamurowanie w sztolniach, gdzie pracowali i wysadzeni w powietrze przy pomocy materiałów wybuchowych. Na szczęście członkowie ruchu oporu działający w obozie uszkodzili przewody elektryczne i zapobiegli totalnej śmierci dalszych tysięcy.

Te i inne epizody z historii tego obozu wspominają zawsze członkowie klubu Mauthausen-Gusen przy ZO ZBoWiD w Łodzi, skupiającym 200 osób a prowadzącym wielokierunkową działalność pod hasłem „Wczoraj w walce o wolność, dziś w pracy dla Polski socjalistycznej".

Zgodnie też z tradycją każdego roku, 5 maja znajdują oni formę, ażeby przypomnieć rocznicę wyzwolenia obozu Mauthausen-Gusen. Tak więc również 5 maja br. o godz. 17 członkowie klubu spotkają się obok mauzoleum na Radogoszczu, ażeby uczcić pamięć pomordowanych w obozach koncentracyjnych kolegów — i złożyć kwiaty.

O liczne przybycie członków klubu i ich rodzin prosi zarząd.

M. J.

24 godziny

◎ **WARSZAWA.** — W związku z rozpoczynającymi się „Dniami kultury fińskiej", 3 bm. przybyła do Warszawy delegacja Finlandii z ministrem oświaty tego kraju Mariattą Vaeaenaenen na czele.

◎ **WASZYNGTON.** — Prezydent Nixon mianował w piątek Roberta Ellswortha podsekretarzem obrony d/s bezpieczeństwa międzynarodowego.

◎ **NOWY JORK.** — Na zaproszenie kół przemysłowych USA przebywała w Stanach Zjednoczonych delegacja bułgarska z wiceprzewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania N. Widenowem na czele.

◎ **PARYŻ.** — Hiszpania zamówiła dwa francuskie okręty podwodne typu „Agosta". Okręty te, o wyporności 1200 ton, pływające na głębokim zanurzeniu, zostaną zbudowane w stoczniach hiszpańskich przy udziale specjalistów francuskich.

◎ **PARYŻ.** — W piątek trzech uzbrojonych i zamaskowanych osobników uprowadziło dyrektora paryskiej filii banku Bilbao, Angela Bathazara Suareza Bernardo. Motywy uprowadzenia są nieznane.

◎ **RZYM.** — 1 maja we Włoszech rozprowadzono 1.300 tys. egzemplarzy świątecznego wydania dziennika „Unita", organu Włoskiej Partii Komunistycznej.

◎ **KAIR.** — W piątek małżonka króla Jordanii, Husajna, Alia powiła córkę, której dano na imię Haja. Król Husajn ma już 5 dzieci.

◎ **TOKIO** — Według doniesień z Djakarty, z wyspy Siau, na północ od Celebesu, ewakuowano ostatnio 8 tys. osób, których bezpieczeństwo było zagrożone z powodu erupcji wulkanu.

Dziś przybywa do Polski min. Ho Dam

Dziś na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego, przybywa z oficjalną wizytą do Polski członek KC Partii Pracy Korei, wicepremier i minister spraw zagranicznych KRL-D — Ho Dam.

Jak przewiduje program wizyty, koreański gość odbędzie rozmowy z czołowymi osobistościami polskiego życia politycznego i państwowego. Zapowiedziane zostały rozmowy obu ministrów spraw zagranicznych; w ich trakcie dokonana zostanie ocena stosunków dwustronnych. Nastąpi także wymiana poglądów na temat aktualnych zagadnień międzynarodowych, interesujących PRL i KRL-D.

Jutro wybory we Francji

W piątek o północy zakończyła się oficjalna część kampanii propagandowej przed pierwszą turą wyborów prezydenckich, która odbędzie się już w najbliższą niedzielę. W piątek wieczorem dwunastu pretendentów do stanowiska szefa państwa występowało po raz ostatni przez radio i telewizję prezentując swój program wyborczy.

W toku dwutygodniowej kampanii każdy z nich występował przeszło godzinę przed mikrofonami radia i kamerami telewizji, a ponadto przemawiał na kilkudziesięciu wiecach we wszystkich niemal regionach Francji.

Komunikat

Biuro Rady Narodowej Miasta Łodzi zawiadamia zainteresowane przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje społeczne, że sekretariat Komisji d/s Odznaczeń Państwowych i Honorowych Odznak m. Łodzi przyjmuje interesantów w sprawach odznaczeń i wyróżnień we wszystkie dni tygodnia do godz. 12, z wyjątkiem sobót.

Kronika wypadków

▲ Godz. 6.55, ul. Pabianicka — Karpacka. Nieznany mężczyzna, lat ok. 70 zszedł nieoczekiwanie na jezdnię i został potrącony przez samochód m-ki „Opel" IT 8515. Ze złamaniem podstawy czaszki przebywa w Szpitalu im. Pirogowa.

▲ 10.45, ul. Obr. Stalingradu — Zachodnia. Mężczyzna o nie ustalonej tożsamości lat ok. 60 na skutek gwałtownego zejścia na jezdnię wpadł pod „Stara" BT 0714. Pieszy doznał wstrząśnienia mózgu i przebywa w Szpitalu im. Brudzińskiego.

▲ 11.40, ul. Dąbrowskiego 87, 10-letni Mariusz S. schodząc z wysepki tramwajowej na jezdnię został potrącony przez „Warszawę" IF 1487. Z urazami czaszki i wstrząśnieniem mózgu przewieziony został do Szpitala im. Konopnickiej.

▲ 15.40, ul. Obrońców Stalingradu — Gdańska, 8-letni Tomasz P. gwałtownie wybiegł na jezdnię i wpadł pod „Warszawę" IO 3884. Ze wstrząśnieniem mózgu przebywa w Szpitalu im. Konopnickiej.

▲ Godz. 16.45 ul. Kilińskiego przy 8 Marca, 51-letni Franciszek B. usiłując wskoczyć do tramwaju linii 18/2 dostał się pod koła wagonu doczepnego i stracił obie nogi.

KOMUNIKAT MO

Świadkowie wypadku zaistniałego w dniu 3.V. br. ok. godz. 14, na ul. Mielczarskiego 15 (rowerzysta jadący na „składaku" potrącił 6-letniego chłopca) oraz rowerzysta proszeni są o skontaktowanie się z BKRD ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 516-62. (ch)

Pierwszy gaz z ZSRR popłynął do Włoch

Uruchomionym w ub. r. wielkim gazociągiem tranzytowym, który przebiega przez całe terytorium CSRS ze wschodu w kierunku zachodnim oraz na południe, popłynęły przed kilku dniami do Włoch pierwsze ilości radzieckiego gazu ziemnego. Dodajmy, iż Związek Radziecki dostarczył tą drogą do NRF, NRD i Austrii już kilka miliardów m sześc. gazu ziemnego.

Dostawy gazu ziemnego z dalekiej Syberii dla Austrii i Włoch znacznie wzrosną po wybudowaniu przez te kraje na własnym terenie nowych, wielkich magistrali gazowych, które połączone zostaną z gazociągiem tranzytowym. Gazociąg austriacki liczyć będzie 384 km, a włoski — 390 km.

Rozmowy w sprawie rozdzielenia wojsk na froncie syryjskim

O godzinie 15 (czasu warszawskiego) w Pałacu Republiki w Damaszku rozpoczęły się rozmowy sekretarza stanu USA, Henry Kissingera z prezydentem Syrii Hafezem Asadem w sprawie rozdzielenia wojsk Syrii i Izraela na Wzgórzach Golan.

Turyści NRF wydaleni z CSRS

3 maja br. wydaleni zostali z CSRS obywatele NRF: M. Shellgammer — drobny przedsiębiorca oraz studenci L. Khenning i D. Rummler za prowokacyjne zachowanie podczas obchodów 1 Maja w CSRS. Zostali oni zatrzymani w momencie zrywania czechosłowackich flag państwowych.

Mały Lotek

W zakładach Małego Lotka z dnia 1.V. 1974 r. stwierdzono:

14 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po 145.190 zł

1918 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po ok. 1.500 zł

78.090 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 65 zł.

Na wylosowaną końcówkę banderoli na w/w zakłady Małego Lotka dotychczas stwierdzono:

— sześciocyfrową nr 127 147 — 2 kupony — nagrody: samochody osobowe marki „Fiat 125 p" lub równowartość

— pięciocyfrową nr 27 147 — 11 kuponów — nagrody: telewizory do odbioru programu w kolorze lub 20.000 zł

— czterocyfrową nr 7 147 — 101 kuponów — nagrody: radioaparaty lub 2.000 zł

— trzycyfrową nr 147 — 1.252 kupony — nagrody: po 200 zł.

H. Jabłoński przyjął przedstawicieli ZG PCK

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 3 bm. przedstawicieli prezydium Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża z prezesem ZG doc. dr Janem Rutkiewiczem.

Delegacja poinformowała przewodniczącego Rady Państwa o wynikach działalności stowarzyszenia i przygotowaniach do zbliżającego się VI Krajowego Zjazdu PCK.

Dnia 1 maja 1974 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarła

Ś. † P.

REGINA SPYCHALSKA

z domu URBANIAK

urodzona 5 czerwca 1905 r.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 4 maja br. o godz. 14 po uprzednim nabożeństwie w kaplicy Starego Cmentarza kat. przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

CÓRKI, SYN, SYNOWA, WNUKI i RODZINA

W dniu 2 maja 1974 r. zmarł, w wieku lat 74

Ś. † P.

ZYGMUNT JEROMIN

ADWOKAT

wieloletni członek Zespołu Adwokackiego nr 9 w Łodzi, b. sędzia, oficer rezerwy WP, uczestnik dwóch wojen światowych. Odszedł od nas serdeczny przyjaciel, człowiek wielkiego serca, doświadczony prawnik. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 maja 1974 r. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej w Łodzi.

KOLEDZY z ZESPOŁU

Koledze dr med. LESZKOWI JEROMINOWI najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

KIEROWNIK i WSPÓŁPRACOWNICY z KLINIKI UROLOGICZNEJ AM w ŁODZI

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że w dniu 3 maja 1974 r. zmarł

Ś † P

PROF. INŻ.

PAWEŁ PRINDISZ

b. więzień polityczny obozów koncentracyjnych Oświęcimia i Buchenwaldu, żołnierz AK, wyróżniony wysokimi odznaczeniami państwowymi, nasz drogi bliski Przyjaciel, wieloletni prezes Klubu b. Więźniów Oświęcimia w Łodzi

KLUB B. WIĘŹNIÓW OŚWIĘCIMIA W ŁODZI

Dnia 3 maja 1974 r. zmarł w 87 roku życia ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś † P

BOLESŁAW MACULEWICZ

Uroczystości żałobne odbędą się dnia 6 maja o godz. 15.30 w kaplicy rzym.-kat. cmentarza na Dołach

Pogrążone w głębokim smutku

ŻONA I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 3 maja 1974 roku zmarł nagle nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś † P

mgr inż. PAWEŁ PRINDISZ

emerytowany profesor zwyczajny i wieloletni kierownik Katedry Przędzalnictwa Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej, były wicedyrektor Biura Projektowania Zakładów Włókienniczych, członek Rady Naukowej Instytutu Włókiennictwa, długoletni prezes Stowarzyszenia Włókienników Polskich, prezes Klubu Oświęcimiaków przy ZBoWiD. Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi i wieloma innymi odznaczeniami.

Wyróżniony Nagrodą m. Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6.V. o godz. 16.30 z kaplicy Cmentarza Starego przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim żalu

ŻONA, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA

Prosi się o nieskładanie kondolencji.

Dnia 3 maja 1974 r. odszedł od nas, serdeczny przyjaciel, opiekun, najlepszy Mąż, Ojciec i Syn

Ś. † P.

INŻ.

WŁADYSŁAW GOŃ

Pogrzeb odbędzie się dn. 5 maja br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 156/160. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w rozpaczy

ŻONA, DZIECI, OJCIEC i RODZINA

Dnia 1 maja 1974 roku zmarła, przeżywszy lat 52, najukochańsza Żona i Matka

Ś. † P.

HELENA WALISIAK

z domu CZECHOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dn. 4 maja br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza św Antoniego na Mani, o czym zawiadamiają z głębokim smutkiem

MĄŻ, CÓRKA, SYNOWIE i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 1 maja 1974 roku zmarł, przeżywszy lat 79

LUDWIK MAGIERA

Pogrzeb odbędzie się dn. 4 maja br. o godz. 15 na cmentarzu św. Antoniego na Mani, o czym zawiadamiają

PRZYJACIELE

W dniu 2 maja 1974 r. zmarła

Ś. † P.

STANISŁAWA GABRYELSKA

Pogrzeb odbędzie się dn. 4 maja br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają

CÓRKI

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

9 maja w parku Poniatowskiego Sztafety zwycięstwa

Dobiegają końca przygotowania do tradycyjnej już, po raz dziesiąty organizowanej na terenie parku Poniatowskiego, Sztafety Zwycięstwa.

W tym roku impreza ta odbędzie się 9 maja o godz. 16. Organizatorami są: ZL ZMS, ZM TKK-F, ŁRZZ i „Dziennik Łódzki".

Program przewiduje rozegranie 7 biegów sztafetowych w następujących relacjach: kluby sportowe, ogniska TKK-F, ZMS, wyższe uczelnie, ZHP oraz szkoły podstawowe i średnie. Dystans 2.640 km podzielony został na odcinki 120 m dla dziewcząt i 320 m dla chłopców. Każda sztafeta składać się będzie z 6 zawodniczek i 6 zawodników. Ogółem startować będzie 840 lekkoatletów.

7 bm. o godz. 16 w lokalu MKT w parku Poniatowskiego odbędzie się odprawa kierowników wszystkich zespołów.

J. Wojtyna startuje w Toruniu

Dziś na lotnisku w Toruniu rozegrany będzie ogólnopolski wyścig samochodowy na dystansie 50 km. Wezmą w nim udział prawie wszyscy czołowi rajdowcy naszego kraju, z wyjątkiem Zasady, który wraz z pilotem Dobrzańskim wystartuje do wielkiego samochodowego rajdu na trasie Londyn — Monachium, liczącego przeszło 18 tys. km.

J. Wojtyna wystartuje do dzisiejszego wyścigu w Toruniu na nowych oponach wyprodukowanych przez wytwórnię „Stomil" w Debicy.

Warto przypomnieć, że J. Wojtyna zajął pierwsze miejsce w zakończonym ostatnio rajdzie „Kormoran-74" w klasie samochodów do 1.600 ccm. (n)

Honved i ŁKS bez porażek

Trzeci dzień międzynarodowego turnieju w piłce koszykowej mężczyzn zaczął się od niespodzianki. W pierwszym spotkaniu VTS Koszyce wygrało ze Społem dopiero po drugiej dogrywce 81:80. W normalnym czasie wynik brzmiał 64:64 (29:31), a po pierwszej dogrywce 70:70.

W drugim spotkaniu ŁKS pokonał Start 83:64 (39:38).

Wysokocyfrowym zwycięstwem Honvedu zakończył się mecz z Chawdarem Trojan 115:69 (55:33).

W turnieju tym prowadzą dwa zespoły bez porażek: Honvedu i ŁKS.

Dziś czwarty dzień rozgrywek. Początek o godz. 16.30 w hali ŁKS przy al. Unii 2. (w)

DZISIEJSZE IMPREZY

BOKS: liga juniorów **ŁKS, RKS, Tęcza, Widzew**, sala przy ul. Zjednoczenia 1, godz. 18.

PIŁKA NOŻNA: II liga Widzew — Arkonia (Szczecin), boisko przy ul. Armii Czerwonej 80, godz. 16.

PIŁKA KOSZYKOWA: międzynarodowy turniej mężczyzn z udziałem **ŁKS, Społem, Startu, Honvedu (Budapeszt) i Chawdaru (Trojan) z Bułgarii**, hala przy al. Unii 2.

PIŁKA RĘCZNA: I liga mężczyzn **Anilana — Grunwald (Poznań)**, hala ŁKS, godz. 15.

TENIS STOŁOWY: I liga **Włókniarz — Siarka (Tarnobrzeg)**, sala MKT w parku Poniatowskiego, II liga **AZS — Zjednoczeni (Pabianice)**, sala przy ul. Lumumby 22, **Start (Pab.) — Elta** w Pabianicach (ul. Nowotki 6). Wszystkie spotkania o godz. 17.

ŻUŻEL: II liga **Gwardia — Wybrzeże (Gdańsk)**, stadion Orła przy ul. 22 Lipca, godz 17.

I mistrzostwa okręgu w dżudo

Jutro na macie w sali Studium Wychowania Fizycznego Politechniki Łódzkiej (al. Politechniki 11) rozegrane zostaną I mistrzostwa okręgu łódzkiego seniorów w dżudo. Dotychczas nasi najlepsi zawodnicy ubiegali się o tytuły mistrzowskie razem ze swoimi kolegami z Warszawy, Mazowsza i woj. białostockiego.

Pierwsze walki eliminacyjne rozpoczną się o godz. 10, a pojedynki finałowe o godz. 14. Do zawodów zgłosiło się około 70 najlepszych dżudoków z Łodzi i województwa. Najwięcej zawodników zgłosiły łódzkie kluby: Resursa, Orzeł, MKS Pałac Młodzieży i AZS. Do mistrzostw dopuszczono także najlepszych dżudoków z ognisk TKK-F.

Walki odbędą się w kategoriach: piórkowej, lekkiej, średniej i półciężkiej oraz tzw. wszechkategorii.

Faworyci liderami wyścigu

O LAUROWE WIEŃCE „DŁ"

Wczoraj na trasie Zgierz — Stryków rozegrany został drugi etap XV Jubileuszowego Małego Wyścigu Pokoju o laurowe wieńce „Dziennika Łódzkiego". Kolarzom dopisywały dobre warunki atmosferyczne.

I tym razem obserwowaliśmy ambitną walkę młodych kolarzy. Przed rozpoczęciem obu wyścigów rozgrywanych w kategoriach wiekowych sędzia główny **J. Wróblewski razem z trenerem T. Sałygą** dokonali miłej uroczystości włożenia zwycięzcom pierwszego etapu koszulek liderów.

Pierwsi ze startu wspólnego ruszyli do walki na dystansie 17 km zawodnicy młodsi. Drugi etap wygrał **J. Ulański — 28.30, przed P. Jaguszewskim — 28.53, P. Koniecznym, A. Głowackim i Z. Sowińskim.**

Po dwóch etapach klasyfikacja jest następująca: 1) **J. Ulański — 41.47,** 2) **P. Konieczny** — 42.01, 3) **P. Jaguszewski** — 42.10, 4) A. Głowacki — 43.08, 5) K. Szałek — 43.57, 6) Z. Sowiński — 44.02, 7) S. Skomiał — 45.51, 8) S. Malinowski — 46.18, 9) M. Kowalik — 47.33, 10) K. Hoba. Lider wyścigu **J. Ulański**, jak poinformował nas kierownik sekcji kolarskiej LZS w Poddębicach **St. Dominowski** — jest zawodnikiem bardzo zdyscyplinowanym i ma wszelkie szanse, by odnieść pełne zwycięstwo, zdobywając w ostatecznym obliczeniu wyników laurowy wieniec „Dziennika Łódzkiego". Warto jednocześnie nadmienić, że kolarz S. Malinowski, który zajmuje 8 miejsce pochodzi również z Poddębic.

Wyścig dostępny dla kolarzy starszych nie miał dłuższej historii. Od startu do mety wszyscy jechali w zwartej grupie. Sędziowie ustalili następującą kolejność: 1) J. Drożdż — 35.00, 2) J. Kobot, 3) J. Lewandowski, 4) R. Osowski, 5) M. Donifacy.

Po dwóch etapach: 1) A. Gosławski — 53.00, 2) J. Kobot — 53.20, 3) J. Lewandowski — 53.24, 4) M. Donifacy — 53.24, 5) J. Drożdż — 53.26, 6) J. Mastałowicz — 53.32, 7) J. Pisarek — 53.37, 8) W. Szczepaniak — 53.37, 9) W. Jaranowski — 54.02, 10) M. Mroczek — 54.03.

Trzeci i ostatni etap tegorocznego MWP rozegrany zostanie w nadchodzący poniedziałek. Zbiórka kolarzy **o godz. 14.30** przy torze kolarskim w Helenowie. Kolarze młodsi na start w Brzezinach dowiezieni zostaną samochodami. Natomiast zawodnicy grupy starszej powinni zgłosić się w Brzezinach **o godz. 15 na szosie przy stacji benzynowej.**

Po zakończeniu III etapu nastąpi ogłoszenie wyników i wręczenie nagród ofiarowanych przez: Wydział KKFiT Urzędu m. Łodzi, SKS Społem i „Dziennik Łódzki".

(Ja. nie.)

Bilety na mecz „młodzieżówek" Polski i NRD

Jak już pisaliśmy, w środę (8 bm.) na stadionie przy al. Unii 2 rozegrany zostanie rewanżowy mecz półfinałowy o mistrzostwo Europy pomiędzy reprezentacjami młodzieżowymi Polski i NRD. Początek spotkania o godz. 18.30.

Przypomnijmy, że pierwszy pojedynek rozegrany w Zwickau zakończył się wynikiem bezbramkowym.

Jak poinformowano nas wczoraj w sekcji piłki nożnej WFS, bilety na mecz rewanżowy można zakupić w przedsprzedaży od dziś **w sekretariacie ŁKS (ul. Piotrkowska 76), w „Sports-Touryście" (Piotrkowska 104a) i Orbisie (pl. Wolności 6) w godz. 9—17.**

Na torze Orła mecz żużlowy Gwardia — Wybrzeże (Gdańsk)

Dziś, o godz. 17 na torze przy ul. 22 Lipca odbędzie się kolejny mecz żużlowy o mistrzostwo II ligi między łódzką Gwardią, a Wybrzeżem z Gdańska.

W drużynie Gdańska wystąpią m. in.: **L. Marsz, L. Papakul, G. Żyto (numer startowy 3) i J. Białek (4).**

W drużynie łódzkiej startować będą: **K. Pakulski (9), H. Jatczak (10), S. Golofit (11), K. Gortat (12), Cz. Kolman (13), J. Zieliński (14) i S. Lalicki (15).**

Najlepszy motocyklista Wybrzeża L. Marsz już w pierwszym biegu spotka się z K. Pakulskim, który w ostanim meczu ligowym w Toruniu zdobył 10 pkt.

Bilety można zakupić dziś w sekretariacie Gwardii (ul. Struga 1), w godz. 8—14.

Kasy przed wejściem na stadion czynne będą od godz. 16.

Zostawia się za sobą zagospodarowane już, tętniejące życiem osiedle Dąbrowa. Mija się kilka uliczek bardzo jeszcze sielskich — domki w ogródkach, drewniane płoty, jakąś przydrożną kapliczkę... Rozjechane drogi z wyżłobionymi, głębokimi koleinami wskazują na bliskie sąsiedztwo wielkiej budowy... i przed nami inny krajobraz: żelbetowy, cały w geometrycznych bryłach, krajobraz zaplanowany do ostatniego szczegółu na projektanckiej desce, w którym nie ma miejsca na przypadek.

DOBRY POCZĄTEK

Jesteśmy w nowej łódzkiej dzielnicy przemysłowej — na Dąbrowie. Pierwsza, w skupisku pięciu fabryk — „Polanil" została niedawno temu oddana. Patrząc na nią, a jest to obiekt bardzo udany, nadchodzą refleksje o korzystnych łódzkich przemianach. Jeszcze kilka lat temu, kiedy to z wielkim szumem oddawano teofilowską „Eltę", byliśmy skłonni uznać ją za miss łódzkich fabryk, przekonani, że palmę tę podzierży dość długo. A gdzie tam urodzie „Elty" do „Polanilu"? Niedaleko „Polanilu",w budowie — „Bistona", obok „Dywilan" już w gorączkowej fazie finiszu, już z maszynami angielskimi w igelitowych powłokach na placu budowy, w najbliższym sąsiedztwie — Centralna Dziewiarnia — najmłodszy w budowie obiekt. Ale nie na długo. Niebawem bowiem załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1, przystąpi do wykopów pod następne dwie fabryki...

Z wyjątkiem „Polanilu" o otoczeniu jako tako już zagospodarowanym, reszta to właściwie jeden olbrzymi plac budowy. Zatrzymajmy się na tym najmłodszym, na Centralnej Dziewiarni. Stan budowy — jak się to mówi „las konstrukcji" miejscami już pod dachem (który pokryje pięciohektarową halę) zaskakuje, ponieważ wiadomo, że plac objęli w swoje władanie budowlani dopiero w październiku 1973 r. Zanim powiemy o powodach tego zaskakującego na oko przyspieszenia, kilka słów o samej inwestycji. Jak wskazuje nazwa: Centralna Dziewiarnia, produkować będzie dzianiny dla kilku łódzkich fabryk, odciążając je od konieczności posiadania własnych dziewiarni. Roczna produkcja to 8,1 tysięcy ton dzianiny gładkiej, reliefowej i żakardowej — z elastilu, bistoru, modylonu, anilany puszystej i anilany standard, elastoru i stilonu, słowem z wszystkich włókien, w które nasz polski przemysł chemiczny bogaty. Nowa fabryka kosztować będzie z urządzeniami 2,6 miliarda złotych. Do tych miliardów zdołaliśmy się przyzwyczaić po chudych inwestycyjnie latach w Łodzi.

Na razie budowlanych obowiązuje termin oddania fabryki w grudniu 1976 r. Termin więc odległy. Mimo to — w I kwartale bież roku budowniczowie „przerobili" tam 26 mln zł, zamiast „obowiązujących" planowo 17,5. Można powiedzieć, i tego nikt nie ukrywa, że to przede wszystkim dzięki łagodnej zimie. Ale chyba nie tylko. O ile nam wiadomo, Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 i znajdujący się na placu podwykonawcy — „Elektromontaż" i „Instal" nie narzekają na brak zajęć. (kończą kilka napiętych zadań inwestycyjnych na innych placach).

Czy możemy już mówić o osiągnięciach? Inwestor w tym miejscu nadmieniłby wprawdzie o opóźnieniach na budowie wspólnej dla dziewiarni i sąsiedzkiej „Bistony" oczyszczalni ścieków, która stanowi część zadania inwestycyjnego — niemniej odjąwszy tę oczyszczalnię i zająwszy się wyłącznie samą dziewiarnią, można już mówić o sukcesie.

Kierownik budowy (ma 32 lata — jest to przeciętny wiek inżynierów kierujących większymi łódzkimi budowami) — inż. Zdzisław Baranowski, jako przyczynę wymienia w pierwszym rzędzie organizację pracy. Mówimy więc o przyspieszeniu produkcji elementów prefabrykowanych. By w pełni wykorzystać wydajność taśmy montażowej, postanowiono rozszerzyć front samych robót montażowych. Wymagało to nie tylko większego zaangażowania ze strony brygady montażowej Stanisława Siejki, jego „pierwszego pomagiera" — Antoniego Maliszewskiego i brygady Ryszarda Zalewskiego, ale przede wszystkim odpowiednich już w dyrekcji przedsiębiorstwa organizacyjnych posunięć.

Większe wykorzystanie zdobyczy techniki także wymaga organizacji. O ile z inż. Baranowskim mówiliśmy przede wszystkim o organizacji, o tyle z dyrektorem przedsiębiorstwa — Z. Turewiczem, porównywaliśmy raczej tę właśnie budowę choćby z budowanym w 1969 r. „Strzelczykiem". Niewiele lat, a ile zmian. Po pierwsze — prefabrykowane dachy typu „Berlin", które składa się i skręca na ziemi i dźwigami winduje w górę na przygotowane równolegle słupy. Na tej budowie nie tylko montuje się dachy w stanie „czystym" (a więc czysta tylko konstrukcja), ale na placu znajdują się w tym momencie już podwykonawcy — „Instal" i „Elektromontaż" — ci, którym fronty do tej pory udostępnia się zawsze w ostatniej chwili, i jak od lat mawiają, zawsze za późno. „Instal" w leżące jeszcze na ziemi dachy wmontowuje nawiewne ciągi klimatyzacyjne, a „Elektromontaż" — podwieszone rynienki z ukablowaniem. Roboty do tej pory traktowane jako wykończeniowe, przeprowadza się więc na etapie początkowym.

Na tej budowie brygady ciesielskie nie mozolą się całymi dniami budowaniem drewnianych szalunków pod stropy fundamentowe. Na tej budowie korzysta się z gotowych stalowych szalunków, w które wlewa się beton przy pomocy dźwigu. Inaczej mówiąc — betonuje dźwig. Nie jest to jednak praca automatyczna, zdalnie sterowana. Nie ten etap jeszcze. Ale brygada betoniarska Stanisława Młynarczyka ma pracę nie tylko ułatwioną, ale możliwości zwiększenia jej wydajności.

Do tego, by montować gotowe dachy, wbijać prefabrykowane słupy i korzystać ze stalowych szalunków, potrzebny jest sprzęt. I ten sprzęt jest. Więcej aniżeli początkowo planowano. Decyzja skierowania dodatkowego sprzętu na tę budowę nie była przypadkowa. Stała się wynikiem zmiany organizacji i technologii montażu. Jak z tego wynika — by coś mogło na budowie „zagrać" potrzeba zgrania wielu elementów. Szczęśliwe zbiegi okoliczności trzeba prowokować. Same się nie zdarzają.

Dzięki szczęśliwemu, powiedzmy, zbiegowi okoliczności mamy i dodatkowy sprzęt i dodatkową produkcję elementów prefabrykowanych — słowem bazę Wystarczyło dodać 20 osób do planowanego wcześniej stanu załogi, by posunąć w sposób decydujący pracę naprzód...

Ale jako że koniec wieńczy dzieło — a końca jeszcze nie widać, na tym dzisiaj skończymy rozważania o Centralnej Dziewiarni. Inwestycja to zbyt potężna, zbyt bogata w różnorodne problemy byśmy nie mieli do niej powrócić. A. P.

A. PONIATOWSKA

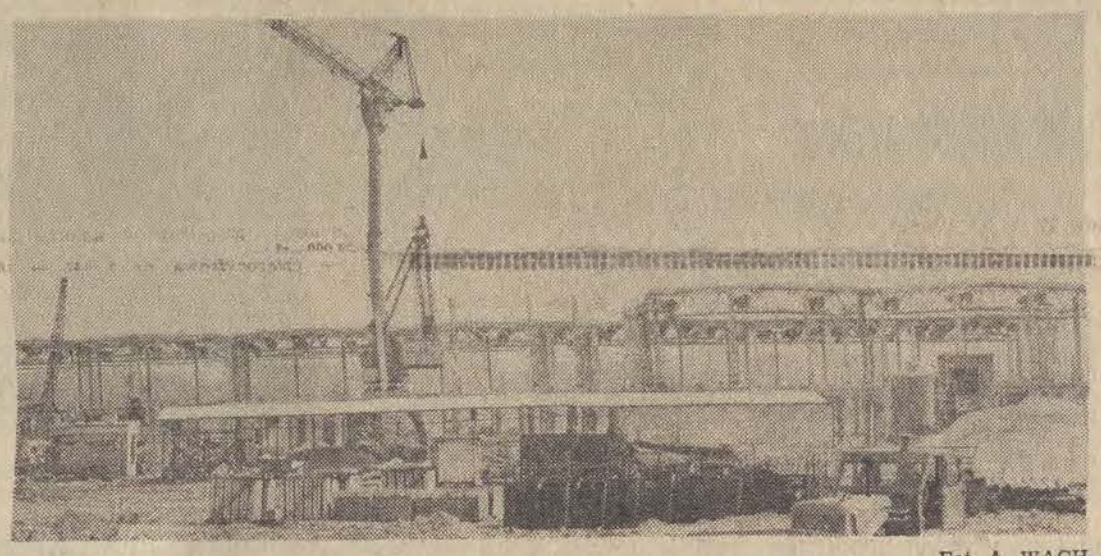

Fot. A. WACH

RZEMIOSŁO ZE SPRAWOZDAWCZOŚCI I REFERATÓW, TO ILEŚ TAM SETEK TYSIĘCY ZAKŁADÓW, ZATRUDNIONYCH I USŁUG. TO PLANY, WSKAŹNIKI, BILANSE, SZTYWNE SZEREGI TABEL I WYKRESÓW, W KTÓRYCH NA DARMO SZUKAĆ ŚLADÓW INFORMACJI O NAS, ODBIORCACH RZEMIEŚLNICZEJ PRACY. ALE TO TYLKO POZORY.

BEZ KONKURENCJI

Wprawdzie sprawozdania nie ujawniają (bo komu to potrzebne?) ilu klientów warsztatów rzemieślniczych było zadowolonych z zakupów lub wykonanej usługi, a ilu nie, lecz — oddajmy się znowu magii liczb — wartość rzemieślniczych usług wykonanych na rzecz łodzian wyniosła w ub. roku 434 mln zł (o 18 mln zł więcej niż przed dwoma laty). W samym mieście zaś odnotowano pod koniec grudnia ub. roku istnienie 3.991 warsztatów, a więc o 43 więcej niż w roku 1972. Dużo to czy mało?

Niewątpliwie mało, gdy spojrzy się na to z perspektywy klienteli odczuwającej dotkliwie braki placówek usługowych. Ale dużo, gdy porówna się te liczby z danymi z ubiegłych lat, w których ilość zamykanych zakładów rzemieślniczych przewyższała liczbę nowo otwieranych. Natomiast w ub. roku, choć zmalała w Łodzi ilość zakładów fryzjerskich, magli, prasowalni, pralni, to przybyło jednak sporo nowych punktów chemicznego czyszczenia i farbowania, świadczących usługi malarskie, tapicerskie, dekarskie itd.

MILOWY... ROK...

Nowa, obowiązująca od 1. I. 1973 r. ustawa, o wykonywaniu i organizacji rzemiosła oraz szereg innych aktów prawnych regulują dotychczasową działalność bohatera niniejszego artykułu.

W skali kraju jest to m. in. przyrost około 9 tys. zakładów rzemieślniczych. To również wzrost obrotów rzemiosła, których wartość osiągnęła w kraju w 1973 r. ok. 39 miliardów zł. Inne plusy to zmniejszenie obaw rzemieślnika, że drobne nawet przekroczenia tzw. zakresu czynności nie pociągną za sobą przykrych administracyjnych konsekwencji. To uproszczenie formalności towarzyszących wydawaniu uprawnień rzemieślniczych m. in. w wypadku krawiectwa miarowego, zduństwa, bieliźniarstwa. To również uproszczony system wydawania zezwoleń na uprawianie rzemiosła.

O tym, że zmienił się klimat wokół rzemiosła nikt zatem nie wątpi, choć praktyka dnia codziennego wskazuje na to, że wiele jeszcze trudności uniemożliwia „pełne wywiązywanie się z nałożonych obowiązków".

Spójrzmy na rzemiosło oczami właściciela warsztatu. Jest zaopatrzeniowcem, wykonawcą i sprzedawcą swego towaru w jednej osobie. Funkcji aż nadto, a przecież niejednokrotnie dochodzi dodatkowe zadanie: wychowanie uczniów, przyszłych rzemieślników. Ale to jeszcze nie koniec, bo rzemieślnik musi być również dobrym ekonomistą. Jego zakład obowiązują bowiem takie same twarde, ekonomiczne prawa, jakie rządzą innymi, większymi jednostkami gospodarczymi. Z tą tylko różnicą, że okres prosperity czy recesji w fachu odczuwa najdotkliwiej sam zainteresowany. Trudno zatem wymagać od właściciela warsztatu, by przekwalifikował się na samarytanina i prowadził deficytowy zakład, bo wymaga tego interes społeczny. Trudno jednak, z drugiej strony, kalkulować ceny usług tak, by stały się wprawdzie korzystne dla rzemieślnika, lecz nieopłacalne dla nas — klientów.

CO DO ZROBIENIA?

Rzemieślnicza produkcja na łódzki rynek wyniosła w ubiegłym roku 453 mln zł. Wartość tę tworzą przede wszystkim artykuły zbywane przez rzemieślników we własnych zakładach — obuwie, torby, szczotki, artykuły gospodarstwa domowego, meble, koszyki itd. Rzemiosło Łodzi i województwa znane jest również poza granicami naszego kraju — wartość rzemieślniczej produkcji eksportowej szacuje się co roku na blisko 12—15 mln zł.

Zadania na rok bieżący zakładają zaś, że liczba zakładów powinna wynieść 4050, zatrudnienie 7.195 osób, a obroty ogółem — 1.335 mln zł (w tym usługi dla ludności — 445 mln zł).

Czy plany te zostaną wykonane? — zobaczymy. Nie ulega jednak wątpliwości, że rzemiosło, podobnie jak inne gałęzie gospodarki narodowej, odczuwa mocno trudności surowcowe. Brakuje zwłaszcza — bolączka ogólnokrajowa! — drewna, tworzyw sztucznych, od czasu do czasu cementu, cegły itp. I choć spółdzielnie rzemieślnicze wydały w ub. roku na surowiec o 7 mln zł więcej niż przed dwoma laty, to jednak nie można zapominać, że ich zaopatrzenie pokrywa jedynie 10 proc. całkowitego zapotrzebowania.

Ale i w tej sprawie szuka się możliwości wyjścia z impasu. Przedstawiciele rzemiosła mocno liczą na zwiększenie kontaktów z Biurem Obrotu Surowców i Maszyn „Bomis", którego dostawy mogą załagodzić istniejące kłopoty. Problemów jest więcej. Co bowiem zrobić z „delikatnym" fantem — sprawą rzemieślniczej działalności na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej. Wiadomo przecież, że część rzemieślników zbywa poprzez spółdzielnie swoje towary na rzecz przedsiębiorstw państwowych, choć w zasadzie wymaga się od rzemiosła prowadzenia przede wszystkim działalności usługowej dla ludności. Trudno oczywiście licytować, który interes ważniejszy, bo zarówno w przypadkach świadczenia usług dla przedsiębiorstw czy osób prywatnych chodzi w końcu o zaspokajanie potrzeb społecznych. Rzecz jednak w tym, że w pewnych wypadkach ten sam towar np. akcesoria samochodowe kupowane przez handel dla potrzeb rynku traktowane są jako artykuł rynkowy, ale w przypadku nabywania ich przez bazy transportowe są już artykułem... zaopatrzeniowo-inwestycyjnym.

* + *

To oczywiście niektóre tylko problemy rodzimego rzemiosła. Dla nas, klientów ich sklepów gradacje potrzeb są zgoła inne. Chcemy mianowicie aby zakładów usługowych było jeszcze więcej, by na szycie zwykłej spódnicy nie czekało się w „punkcie" ponad 3 miesiące, by artykuły oferowane w rzemieślniczych sklepach uzupełniały w jeszcze większym stopniu zaopatrzenie państwowych sklepów.

ANNA TYSZECKA

ZA I PRZECIW

Problematyce rodziny poświęcone było ostatnie posiedzenie Sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej. Posłowie rozpatrywali tu wszelkie aspekty tego, co można by nazwać zdrowiem podstawowej komórki społecznej, zdrowiem rodziny. W czasie dyskusji, do której jeszcze powrócę wypłynęła sprawa przedślubnych badań chętnych zawarcia małżeństwa.

Referująca temat poseł Teresa Lebiedzińska-Torbus wyraźnie stwierdziła potrzebę wprowadzenia przed ślubem obowiązkowych badań lekarskich, które stanowić miałyby dalszą gwarancję realizacji postulatu trwałości małżeństwa. Albowiem dla trwałości małżeństwa — sprawy w tej chwili pierwszoplanowej — niezbędnym jest by zawarte było ono z pełną świadomością i znajomością wzajemnego stanu zdrowia. Przypuszczać należy, iż część zainteresowanych gwałtownie zaprotestowałaby twierdząc, iż jest to zbyt daleko posunięta ingerencja państwa w sferę życia osobistego. Niemniej jednak celowość tych badań jest bezsporna. Wydaje się, że małżonkowie powinni być poinformowani nawet o takich chorobach, które nie przesądzają o możliwości zawarcia małżeństwa, jak np cukrzyca, konflikty serologiczne, a wywierają duży wpływ na przyszłość rodziny.

Prześledźmy, w jakim kierunku toczyła się w tym względzie dyskusja. Poseł Janina Makowska nie negując słuszności i konieczności wprowadzenia obowiązkowych badań przedślubnych, wyraziła wątpliwość, czy informowanie narzeczonych o schorzeniach i kalectwach ukrytych nie będzie kolidowało z przepisami o zachowaniu tajemnicy lekarskiej. Poseł Józefa Janina Kruszka wprowadzenie tych badań uznała jako niezbędne. Stwierdziła także, iż byłoby to bardzo pomocne np. w przypadku istnienia choroby psychicznej u jednego z kandydatów na małżonków. Obowiązujący kodeks rodzinny i opiekuńczy przypadek taki traktuje jako przeszkodę w zawarciu małżeństwa. W praktyce jednak przepis ten nie jest realizowany, jako że nie ma obowiązku przedstawiania w USC przez kandydatów do małżeństwa zaświadczeń lekarskich. Nie byłoby naruszenia tajemnicy lekarskiej, gdyż jej zdaniem narzeczeni sami by się o wynikach poinformowali.

Zaproszony na posiedzenie komisji, jako ekspert profesor Akademii Medycznej w Gdańsku Witold Michałkiewicz, wypowiedział się za wprowadzeniem takowych badań, z tym jednak zastrzeżeniem, iż negatywny ich wynik nie powinien stanowić przeszkody w zawarciu małżeństwa, gdyż stanowiłoby to zbyt daleko idącą ingerencję w sferę życia osobistego człowieka. Nie byłoby również słuszne ujawnianie wyników badań partnerowi badanego kandydata. Można bowiem chyba uznać, że cel takich badań zostanie spełniony w dostatecznym stopniu, jeśli małżonkowie uzyskają informacje o swym stanie zdrowia i o ujemnych następstwach, które — oczywiście w stwierdzonych badaniami przypadkach — mogłyby wyniknąć po zawarciu małżeństwa. Ostateczna decyzja winna należeć jednak wyłącznie do przyszłych małżonków.

Odmienne stanowisko zajęła tu poseł Barbara Koziej-Żukowa, zdaniem której badania przedmałżeńskie spełnią swoją społeczną funkcję jedynie wtedy, gdy ich wyniki ujawnione zostaną obojgu narzeczonym.

Wiceminister sprawiedliwości Józef Szczerski wypowiedział się za wprowadzeniem badań z tym jednak zastrzeżeniem, że nie mogą one w żadnym wypadku przesądzać o możliwości wstąpienia w związek małżeński.

Z postulatem przedłużenia okresu dzielącego moment zgłoszenia gotowości do zawarcia małżeństwa, a moment jego zawarcia, wystąpił przewodniczący Komisji, poseł Henryk Rafalski. Stworzono by w ten sposób warunki do przeprowadzenia badań przedślubnych. Podkreślił on także, że wyniki badań powinny być znane obojgu narzeczonym, gdyż tylko wtedy będą one spełniać swoją funkcję społeczną.

Dyrektor departamentu w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej Zbigniew Ehrman stwierdził, że wprowadzenie badań przedślubnych nie stanowiłoby problemu natury organizacyjnej dla służby zdrowia; oznaczałoby to konieczność przeprowadzenia dodatkowo rocznie 600 tys. badań, przy przeprowadzanych obecnie 260 mln różnych badań. Zaznaczył jednak, że na instytucje obowiązkowych badań przedślubnych nie można patrzeć wyłącznie przez pryzmat ochrony zdrowia dziecka, lecz również, a może nawet przede wszystkim, z punktu widzenia szczęścia przyszłych małżonków, dlatego też decyzję o zawarciu małżeństwa winno się pozostawiać przyszłym małżonkom.

A więc wszyscy są za, mają tylko zastrzeżenia co do szczegółów. Wydaje się, że owa instytucja powinna zostać niebawem wprowadzona, oczywiście po przedyskutowaniu metod jej działania. Jej społeczne uzasadnienie jest bezsporne. Rzecz w tym, aby w tak delikatną sprawę jak uczucie dwojga, przeważnie młodych ludzi, pragnących założyć rodzinę, zbytnio nie ingerować, i aby obowiązkowe badania przedślubne pomagały przyszłym małżonkom w podjęciu właściwej decyzji.

Poruszona wyżej sprawa była jedną z wielu znajdujących się na obradach Komisji Zdrowia i Wychowania Fizycznego. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono m. in. rozwojowi poradni rodzinnych, szczupłości ich sieci, wykazano konieczność dalszego propagowania świadomego macierzyństwa, zwracano uwagę na fakt wyrównania cyklu rozwojowego dzieci w mieście i na wsi. Dużo uwagi poświęcono także rodzinom zastępczym. M. in. postulowano wprowadzenie zmian w prawie o aktach stanu cywilnego, gdzie wiadomość o przysposobieniu winna być zawarta w dodatkowym protokole, a nie w akcie urodzenia oraz przeniesienia aktu urodzenia dziecka do USC w miejscu zamieszkania przysposabiającego. Zapobiegłoby to wielu dramatom wśród dzieci przysposobionych, którym jakże często „usłużni" ludzie ujawniają ich sieroctwo. Rozważano także problemy zaopatrzenia materialnego ludzi starych na wsi, gdzie np. pracująca 12 i więcej godzin w gospodarstwie kobieta, traktowana jest jako nie pracująca i nie posiada prawa do emerytury.

OPR. M. STOLARSKI

NA PÓŁKACH i OBOK PÓŁEK

M. Jagoszewski

W Łodzi mamy obecnie 91 bibliotek publicznych, dysponujących księgozbiorem, złożonym z półtora miliona woluminów. Działalność ich znakomicie przyczynia się do upowszechniania czytelnictwa i kultury w naszym mieście.

Część z nich mieści się w nowoczesnym budownictwie i urządzona jest również bardzo nowocześnie. Nie jest to jeszcze reguła! I tak np. VII REJONOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA DLA DOROSŁYCH PRZY UL. RZGOWSKIEJ 33 (dzielnica Górna) mieści się na drugim piętrze starej nieefektownej kamienicy czynszowej. Jednak formy pracy, jakie stosuje się w niej, są bardzo nowoczesne.

Biblioteka powstała przed 25 laty. Pamiętam ją dobrze z tamtych czasów: wejście brudne, jak do podejrzanej spelunki — w środku surowy, kompromitujący prymityw. Dziś wnętrze zmodernizowane, cieszą oczy funkcjonalne urządzenia, estetyka mebli, systematyczne rozstawienie szaf z książkami. Ponad 20 tys. woluminów, z których korzysta 3500 czytelników. W sumie w ciągu ćwierćwiecza zanotowano tu 1.300 tys. wypożyczeń, przy czym 30 proc. stałych gości pochodzi (rzecz arcyważna!), ze środowiska robotniczego, które, dobrze zaagitowane, coraz częściej sięga do literatury popularnonaukowej — zjawisko godne również podkreślenia.

Jednakże, zgodnie z programem, biblioteka ta jest nie tylko wypożyczalnią książek. Prowadzi ona również wielokierunkową działalność kulturalno-oświatową, organizując różne wystawy, imprezy literacko-artystyczne i bardziej kameralne dyskusje nad książkami. Brali w nich udział m. in. St. Piętak, St. Czernik, J. Wyszomirski, J. Huszcza, M. Piechal, J. Koprowski, W. Karczewska, T. Chróścielewski, W. Jażdżyński, B. Sztajnert, W. Biliński, Jerzy Wawrzak. O atmosferze, w jakiej odbywały się te spotkania, świadczą zapiski w tamtejszej kronice.

Jakie jest źródło tych pięknych osiągnięć? Określiłbym je krótko — jako wynik szczęśliwego mariażu fachowości i społecznej inicjatywy.

Ważne, że kierownikami VII Rejonowej Biblioteki Publicznej dla Dorosłych byli i są nie wygodni urzędnicy, ale fachowcy wysokiej klasy — żarliwi działacze społeczni, zakochani w książkach i w swoim zawodzie.

Pierwszą kierowniczką i organizatorem tej placówki była mgr Izabella Nagórska, obecny kustosz Biblioteki Publicznej im. Waryńskiego, autorka cennych prac z historii bibliotek publicznych i czytelnictwa w Łodzi (ponad 100 pozycji!). Obecnie — od kilkunastu lat — bibliotekę prowadzi pełna inwencji i zapału, niestrudzona Jadwiga Chmielewska.

J. Chmielewska nie pracuje samotnie. Znalazła ona dzielnych sojuszników w członkach tutejszego (założonego w 1961 r.) Koła Przyjaciół Bibliotek. Zarząd tego koła, którego przewodniczącym jest Wacław Madej, sekretarzem — Grażyna Brzezińska, a skarbnikiem — Tadeusz Mucha, współpracuje ściśle z kierownictwem, a przy tym wychodzi z własnymi bardzo pożytecznymi inicjatywami.

Pracując społecznie i pełniąc różnorakie funkcje członkowie koła nie żałują ani swego czasu, ani pieniędzy. Z własnych funduszów zakupili niektóre meble, adapter, powiększają komplet płyt, postarali się, ażeby biblioteka miała własny ex libris. Pomagają przy propagowaniu i porządkowaniu książek, przy robotach technicznych, wypisują monity, egzekwują książki przetrzymywane przez opieszałych czytelników, urządzają wycieczki na przedstawienia teatralne, dyskusje nad wystawianymi tam sztukami itd.

Biblioteka rejonowa przy ul. Rzgowskiej 33 nie posiada — raz jeszcze podkreślam — najlepszych warunków lokalowych. Jednakże jej kierownictwo i aktyw czytelniczy przełamały bariery wynikających stąd trudności i stworzyły taką atmosferę, że może być dziś ona przykładem dla wielu innych placówek kulturalnych tego typu. Działalność jej godna jest więc pochwały — i to nie tylko słownej! Z tego założenia wyszły też władze dzielnicowe Górnej, które obiecały dać jej nowy lokal przy Czerwonym Rynku.

Oby obietnica ta spełniła się, jak najrychlej: bo nie wątpimy, że w tak zmienionych warunkach VII Biblioteka Rejonowa znajdzie inne jeszcze atrakcyjne formy działalności.

Ogólnopolska inauguracja
Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy

(Dokończenie ze str. 1)

Już sam „protokół" inauguracji odbiegał od stereotypu. Dotychczas, w imprezach organizowanych z takich okazji, załogi zakładów pracy uczestniczyły w charakterze gości. Wczoraj ŁZPB im. Obrońców Pokoju były gościnnym gospodarzem dla przedstawicieli łódzkich środowisk artystycznych i świata kultury.

Dyr. S. Bajur i prezes ŁO ZPAP — W. Garboliński wymieniają dokumenty o współpracy.

W uroczystości wzięli udział m. in. także z-ca kierownika Wydz. Kultury KC PZPR — **Edmund Makuch**, wiceminister kultury i sztuki dr **Józef Fajkowski** oraz sekretarze KŁ i KW PZPR — **Zbigniew Faliński** i **Jan Dębowski**, wiceprezydent m. Łodzi — **Jan Morawiec** i wicewojewoda woj. łódzkiego — **Kazimierz Borczyk**. Współgospodarzami, obok dyrektora ŁZPB im. Obrońców Pokoju — **Stanisława Bajura**, byli — przewodnicząca ŁR ZZ — **Anna Mroczkowska** i dyrektor Wydz. Kultury i Sztuki Urzędu m. Łodzi — **Włodzimierz Pośpiech**.

Po krótkich, a serdecznych przemówieniach — moment bardzo znamienny. Przedstawiciele zakładów wymieniają z reprezentantami środowisk artystycznych i instytucji kulturalnych dokumenty określające zasady współpracy. ŁZPB im. Obrońców Pokoju dorobiły się już wielu współpracowników. Na ich liście jest łódzki oddział Związku Polskich Artystów Plastyków, Teatr Wielki, Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna oraz Centrala Wynajmu Filmów. Studenci — filmowcy i aktorzy — sąsiadują z zakładami, im też więc będzie najwygodniej czuwać nad sprawami filmu. Plastyków było już widać na kiermaszu sztuki użytkowej, zorganizowanym, obok kiermaszu książki, w korytarzu wiodącym do jednej z hal fabrycznych. Zacieśniły się także kontakty z Muzeum Historii Ruchów Robotniczych, z Muzeum Historii Włókiennictwa, Muzeum Sztuki, Muzeum Etnograficznym i Biurem Wystaw Artystycznych.

Choć ŁZPB im. Obrońców Pokoju są jedynymi w Łodzi sygnatariuszami „Sojuszu", to przecież nie tylko one mogą się poszczycić dobrymi wynikami w upowszechnianiu kultury. Je więc, a także ZPB im. Harnama, ZPB im. J. Marchlewskiego, ZPW „Lodex", Elektrociepłownię im. Lenina, „Anilanę", „Olimpię" i „Eltę", ZPB im. Armii Ludowej oraz ZPW im. Niedzielskiego — Wydz. Kultury i Sztuki Urzędu m. Łodzi, uhonorował nagrodami w postaci obrazów łódzkich twórców, zaś Łódzka Rada Zw. Zawodowych — pamiątkowymi pucharami.

Wiceminister J. Fajkowski wręczył kilkanaście nagród indywidualnych działaczom zasłużonym w upowszechnianiu kultury w zakładach pracy Łodzi.

Imprezy z okazji inauguracji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy, będące zarazem początkiem tegorocznej Łódzkiej Wiosny Artystycznej, odbywają się również w wielu innych zakładach pracy. Bogaty program opracowały z tej okazji m. in. ZPG „Stomil", Zakłady im. Reymonta, ZPB im. J. Marchlewskiego, „Elta", ZPB im. Harnama i ZPB im. Armii Ludowej.

• * •

Realizacja programu „Sojusz" musi być ściśle powiązana z działalnością kulturalną w osiedlach mieszkaniowych. A więc — domy kultury, kina, kluby, biblioteki... Ciągle mamy zbyt mało tego rodzaju placówek kulturalnych, ale przecież z roku na rok ich ilość powiększa się. Wczoraj, o nową, piękną bibliotekę dzielnicową, wzbogaciła się dzielnica Łódź-Górna. 25 tys. tomów dla dorosłych czytelników, 11 tys. tomów dla dzieci i młodzieży, 850 m kw., a na nich m. in. czytelnia naukowa, czytelnia dziecięca, czytelnia czasopism i sala imprezowo-koncertowa, to już jest zaplecze, w oparciu o które może powstać bogaty program działalności środowiskowej.

Już wczoraj słuchaliśmy tam koncertu w wykonaniu artystów scen łódzkich; w planach, i to już najbliższych — dyskusje z pisarzami i reprezentantami innych dziedzin sztuki, wystawy plastyczne i inne. Za piękną bibliotekę dziękował władzom politycznym i administracyjnym przewodniczący Samorządu Mieszkańców Osiedla 1 Maja — Kurak (Komitet Osiedlowy nr 10) — Tadeusz Wo[illegible]niak, ale przecież i sami mieszkańcy mogą sobie za nią podziękować. Wiele prac wykonano w czynie społecznym: dołożyli się do nich uczniowie Zasadniczej Szkoły Samochodowej im. Kołpakcziego, którzy w ramach jazd szkolnych wozili książki ze starej biblioteki przy ul. Rudzkiej, na nowe miejsce. Dobrze chyba zapamiętali adres: ul. Gagarina 11. (kat.)

Fot.: A. WACH

Obraz T. Sprusiaka — w nagrodę za dobrą pracę w dziedzinie upowszechniania kultury.

„W krainie walca"

Za sprawą solistów Teatru Wielkiego Danuty Salskiej, Alicji Pawlak, Adama Dulińskiego, Stanisława Michalskiego, orkiestry Seniorów oraz Bogdana Wróblewskiego, który będzie mówił o muzyce, przeniesiemy się „W krainę walca". Taki tytuł nosi niedzielna (5 bm.) impreza, przygotowana w amfiteatrze widzewskim przez Urząd Dzielnicowy Łódź-Widzew, Wydział Oświaty i Wychowania oraz Kultury. Program rozpocznie się o godz. 16.30. Koncert ten jest pierwszym z cyklu „Spotkania z muzyką".

8 filmów WFO na krakowskim festiwalu

Za niespełna miesiąc rozpocznie się krakowski Festiwal Filmów Krótkometrażowych. (1—9. VI.). Obecnie komisja selekcyjna zakończyła pracę nad wyborem najciekawszych pozycji zgłoszonych przez wszystkie wytwórnie.

Z 11 filmów wytypowanych przez Wytwórnię Filmów Oświatowych krakowska publiczność zobaczy 8. Pięć z nich to pozycje wyznaczone do przeglądu konkursowego: **„Józef Mehoffer"** reżyseria i zdjęcia Bohdana Mościckiego (film ten otrzymał II nagrodę jury i II w plebiscycie widzów podczas ostatniego zakopiańskiego przeglądu filmów o sztuce), **„W Osowej sieni"** reż. i zdjęcia Kazimierza Muchy, **„Miasteczka na warsztacie"** reż. Władysława Wasilewskiego, zdjęcia Stanisława Mroziuka, **„Wieczerza"** reż. Andrzeja Szczygła, zdjęcia St. Mroziuka i Zbigniewa Pietrzkiewicza, **„Tren dla miasta Szydłowa"** reż. i zdjęcia Bogdana Dziworskiego.

Trzy filmy znajdą się w tzw. przeglądzie informacyjnym — wśród pozycji uznanych za ciekawe, lecz nie pretendujących do nagród. Są to: **„Puszkin i Mickiewicz"** reż. W. Gurkalienko, zdjęcia W. Mickiewicz, **„Mam 19 lat"** reż. Juliusza Janickiego zdjęcia Wojciecha Kozłowskiego, **„Jastrun"** reż. Konstantego Gordona, zdjęcia Wiktora Prejsa. (rg)

Zbudowaliśmy po wojnie jedną trzecią Łodzi. Wagę tego osiągnięcia zwiększa fakt, że jasne ściany nowych osiedli nie mówią niczego o tych fragmentach miasta, które trzeba było wyburzyć, by opróżnić przestrzeń dla budownictwa. Dach nad głową — był to najważniejszy, naczelny problem. Ale dach nad głową przestaje wystarczać; chcemy mieć także rozwiniętą sieć szeroko rozumianych usług, wśród nich również kulturalnych.

Stopień, w jakim je zaspokojono, lub — chciano zaspokoić, zależy i zależał na każdym etapie rozbudowy i przebudowy miasta od możliwości, a więc i od przepisów, które ustalały, ile jakich instytucji usługowych należy się każdemu tysiącowi mieszkańców. Ponieważ jednak z tzw. mocą produkcyjną różnie bywało (i bywa!), inwestor nierzadko odkładał zbiór przepisów na półkę i szeregował realizację programu osiedla według recepty: najpierw mieszkaniówka, potem sklepy, z resztą poczekamy.

A W OSIEDLACH...

Jerzy Urbankiewicz

Rzeczywistość odpowiadałaby w pełni tej praktyce, gdyby nie szczęśliwy zbieg okoliczności, że niektóre osiedla były budowane przez spółdzielnie mieszkaniowe, te zaś prowadzą działalność tzw. „bezwynikową", tj. nie skierowaną na gromadzenie dochodów. One więc w szeregu wypadków skorygowały sytuację, oddając część mieszkań instytucjom kulturalnym. Np. na Dołach obie biblioteki dla dorosłych i dla młodzieży od lat działają w lokalach mieszkalnych i — całe to szczęście dla osiedla. Na Teofilowie przy ul. Rojnej, biblioteka znalazła wprawdzie miejsce w lokalu specjalnym, jednakże był on przeznaczony na kawiarnię. Trzeba było stoczyć bój, by coś tu zyskała kultura.

I, na ogół, jeśli dokonać przeglądu nowych osiedli w różnych dzielnicach, przekonamy się, że spółdzielnie okazały się bardziej zasobne czy szczodre, niż „kwaterunek". Weźmy dla przykładu osiedle Szpitalna — Kazimierza na Widzewie. Jedynym kulturalnym rodzynkiem jest biblioteka, ale znalazła ona schronienie w starym budynku. Nie zaplanowano niczego. A może zaplanowano, ale w hierarchii potrzeb odłożono na później, a dziś nikt nie pamięta, czy coś tam jeszcze ma być zrobione, czy nie. Na Zbiorczej ulokowano wypożyczalnię książek w piwnicy. Za to na Zarzewie (osiedle spółdzielcze), sytuacja wygląda lepiej. Oddano do użytku klub; miał być drugi przeznaczony dla społeczników, zrobiono zeń bibliotekę. Ale i tutaj, aby z tradycją całkowicie nie zrywać — ktoś się z opóźnieniem zorientował, że nie ma lokalu dla administracji. Więc o ten lokal uszczuplono właśnie bibliotekę. Podobno zrobiono to bezboleśnie, ale niech mi wolno będzie w tym miejscu wyrazić tęsknotę za czasami, kiedy w podobnym wypadku ktoś powie: tego nie ruszymy, nie tkniemy, bo to instytucja służąca kulturze!

Jeszcze inną sytuację można zaobserwować na Bałutach. Wiadomo, że tamtejsze osiedla, zwłaszcza te z powstających niedawno, planowano wraz ze stosunkowo bogatym programem kulturalnym. Ale z powodów, o których mowa wyżej, programu tego od razu nie wykonano, a przystępuje się do jego realizacji dopiero teraz. Jednak i te prace uzupełniające, postępują bardzo opornie.

Są w programie Teofilowa dwa domy kultury. Ale jak na razie, nikt ich nie buduje. Wiadomo, że powstaną biblioteki. Ale mają one powstać według normatywów obowiązujących 6—8 lat temu. Dziś jesteśmy zdania, że biblioteka nie może mieć mniejszej powierzchni niż 600 m kw., W Wydziale Kultury Bałut drżą, że te zostaną zrealizowane według przestarzałych przepisów.

I oto znów dochodzimy do przepisów. Trzeba było 30 lat, by dojrzały one do potrzeb. Można to sformułować inaczej: trzeba było 30 lat, byśmy mogli sobie pozwolić na przepisy szerzej, ba!, nawet bogato uwzględniające potrzeby kulturalne. Zapewne z realizacją też nie będzie w najbliższych latach najłatwiej. Ale odpada jedna z „przeszkód obiektywnych".

Charakter nowych przepisów zilustruję na przykładzie osiedla Retkinia. Od jego projektanta mgr inż. Krystyny Krygierowej wiem, że osiedle to, przeznaczono dla 70 tys. mieszkańców. Składać się ono będzie z trzech jednostek strukturalnych. Największe skupisko ludzkie stanowić będzie jednostka centralna, w niej powstanie dom kultury, o niespotykanej powierzchni użytkowej, 14 tys. m kw. Będą w nim sale gimnastyczne, basen kryty, pełnowymiarowy, sala kinowa i sala teatralna. Niezależnie od tego otworzy swoje podwoje kino na 600 miejsc. W dwóch pozostałych jednostkach będą domy społeczne po 1200 m kw. i świetlice liczące po 120—200 m kw. powierzchni. Oprócz biblioteki centralnej (ok. 1000 m kw.) powstaną 3 biblioteki (po 527 m kw.), a również klub „Ruchu" odegra tam właściwą sobie rolę. Dla Retkini przewiduje się tzw. szkoły kojarzone, obejmujące przedszkola i szkoły podstawowe. Ich program obejmie wszystkie niezbędne pracownie, urządzenia audiowizualne, urządzenia sportowe wraz z dużą salą gimnastyczną, 2 baseny — dla maluchów i dzieci większych oraz bibliotekę. Całość pomyślano w ten sposób, że w godzinach popołudniowych będzie oddana do dyspozycji społeczeństwa osiedla. Nowe normatywy przewidują też ogrody osiedlowe, pomyślane w ten sposób, że na każdego mieszkańca przypada 5,5 m kw. powierzchni zielonej, a więc dla każdych 20 tys. mieszkańców powstanie ogród liczący sobie ponad 10 ha. Ogrody te służyć będą głównie rekreacji biernej, ale w pewnym zakresie także czynnej.

Musimy się jednak liczyć z tym, że jeśli przedmiotem troski wielu zainteresowanych był brak, czy niedobór tych usług, to ich zorganizowanie również będzie związane z kłopotami. Przykładem takich kłopotów może być Dom Społeczny Spółdzielni „Lokator" na Dołach. Kiedy go budowano kilka lat temu, słyszałem opinię, że jest za mały w stosunku do potrzeb wyrażonych ilością mieszkańców. Po upływie kilku lat twierdzi się, że jest za duży w stosunku do zainteresowania, jakim się cieszy. Mieszkańcy osiedla chętniej korzystają z przytulności własnych mieszkań niż z urządzeń przeznaczonych do masowej konsumpcji kultury. Może, gdyby tam był basen, sala gimnastyczna stwarzająca warunki dla ćwiczeń ruchowych, zainteresowanie domem byłoby większe... Błąd na Dołach polegał chyba na tym, że programu Domu Społecznego nie dopasowano do struktury społecznej osiedla. A może po prostu zmieniła się struktura osiedla, a wraz z nią potrzeby i zainteresowania mieszkańców?

Nowe więc programy usług kulturalnych na Retkini, Widzewie i gdzie indziej, będą się musiały oprzeć nie tylko na suchych liczbach określających ile — czego — na ilu mieszkańców.

Ale — nie od rzeczy będzie sformułować pogląd, że lepiej się martwić, jak zrealizować bogaty program, niż martwić się, że... brak nam takiego programu.

Piękny dorobek Biblioteki Narodowej

Z pięknym dorobkiem wkracza Biblioteka Narodowa w 30 rok istnienia Polski Ludowej. Po raz pierwszy zbiory zgromadzone w ciągu jednego roku przekroczyły 160 tys. woluminów (w ubiegłych latach liczba ta nie przekraczała 120—140 tys.), podnosząc tym samym zasoby biblioteki do imponującej liczby 2.676 tys. jednostek. Warto przypomnieć, że przedwojenny księgozbiór szacowano na 770 tys. jednostek. Zespół Biblioteki Narodowej zakończył też opracowanie zasad gromadzenia zbiorów, co jest niezwykle ważne przy tak szybkim rozwoju tej placówki. O tych i innych problemach poinformował 3 bm. na konferencji prasowej w Warszawie, dyrektor biblioteki doc. **Witold Stankiewicz.**

Podstawowym zadaniem Biblioteki Narodowej jest gromadzenie wszystkich publikacji, jakie ukazują się w Polsce lub o Polsce za granicą. Biblioteka jest także ważnym centrum informacji o piśmiennictwie światowym, posiada bibliografie i aktualne katalogi wszystkich bibliotek świata. Dużym sukcesem było wydrukowanie w ubiegłym roku pierwszego w Polsce katalogu opracowanego przy pomocy elektronicznej techniki obliczeniowej systemem ARKA (automatyczne redagowanie katalogów). Jest to centralny katalog czasopism zagranicznych w bibliotekach polskich.

Za lat kilka Biblioteka Narodowa powinna się przenieść do nowego gmachu na Polu Mokotowskim. W nowym gmachu zainstalowane będą najnowocześniejsze urządzenia techniczne ułatwiające obsługę. M. in. aparaty do odczytywania mikroform, urządzenia do odbioru materiałów audiowizualnych i wiele innych.

Widzewskie Dni Młodych

Po Śródmieściu z kolei Widzew rozpoczął wczoraj prezentację w ramach Łódzkich Dni Młodych swojego dorobku kulturalnego. W godzinach popołudniowych w widzewskich domach kultury i klubach rozpoczęły się imprezy artystyczne, dyskoteki, występy amatorskiego teatru „Wiem", a także zabawy i quizy. Dzień wczorajszy dopiero zapoczątkował Widzewskie Dni Młodych. Ich program jest bowiem tak bogaty, że nie sposób było przedstawić wielostronną działalność kulturalną widzewskich organizacji młodzieżowych zrzeszonych w ramach Federacji SZMP w jednym dniu. Dlatego też **11 maja w godzinach od 16 do 21 w amfiteatrze przy ul. Małachowskiego odbędzie się przegląd amatorskich zespołów szkolnych.** Wystąpią tu laureaci XVI Festiwalu Małych Form Artystycznych. Natomiast **12 maja w godzinach 16—21 również w amfiteatrze widzewskim ZD ZMS — Widzew przygotował bogaty program artystyczny w wykonaniu zespołów amatorskich młodzieży pracującej. Poza tym odbędzie się koncert dedykowany uczestnikom czynu partyjnego, w którym przewidziano także występy zespołów zawodowych m. in. kabaretu „Elita", Jerzego Grunwalda oraz Zespołu „En Face".**

Tak więc Łódzkie Dni Młodych przebiegają w naszym mieście pod znakiem wesołej zabawy i prezentacji dotychczasowego dorobku kulturalnego wszystkich organizacji młodzieżowych. (j. kr.)

Zielone witaminy w topografii miasta

Świeże nowalijki, apetyczne warzywa i owoce, ładne kwiaty wprost z ogródków czy sadów — to artykuły, których liczne rzesze łodzian poszukują na targowiskach. W Łodzi jest 11 targowisk, w tym jedno osiedlowe na Teofilowie. Dwa największe — Bałucki Rynek i hala przy placu Niepodległości — dobiegają końca swego żywota. Jaką przyszłość ma w Łodzi handel na targowiskach.

Chociaż Łódź wzbogaciła się w ciągu ostatnich lat o wiele nowoczesnych sklepów m. in.: warzywno-owocowych to jednak kupowanie na targowisku nie straciło niemal nic ze swej atrakcyjności. Na Bałucki Rynek czy do hali targowej ciągną ludzie z całego miasta. Rekordy frekwencji notują największe targowiska, które niestety muszą ulec likwidacji.

Bałucki Rynek zmieni swe oblicze już w II półroczu tego roku, gdy tylko ukończona zostanie budowa zastępczego placu przy zbiegu ulic Dolnej i Ceglanej. Szkoda, że do dziś władze nie zadecydowały dokąd ma być przeniesiona hala z placu Niepodległości. Naszym zdaniem, decyzja ta powinna zapaść jak najprędzej, aby można było zamiast starego obiektu, który w tym roku miał być modernizowany — zbudować halę targowiskową z prawdziwego zdarzenia, zgodnie z założeniami sanitarnymi i handlowymi.

Przedsiębiorstwo „Targowiska" modernizuje teraz plac przy ul. Nawrot. Roboty mają być ukończone w połowie maja br. W czerwcu odnowione zostanie targowisko przy ul. Towarowej, róg ul. Obrońców Stalingradu.

Niezależnie od tych dużych targowisk życie dyktuje, aby w takim mieście jak Łódź stworzyć większą ilość małych targowisk. Na ten temat „DŁ" pisał już niejednokrotnie, domagając się z jednej strony łatwiejszego dostępu do świeżych warzyw i owoców, z drugiej — likwidacji „dzikich" targowisk powstających przy ul. Piotrkowskiej, A. Struga i w wielu innych punktach miasta.

Przedsiębiorstwo „Targowiska", realizując postulaty naszych Czytelników, sporządziło w listopadzie ub. roku plan organizowania minitargowisk. Wskazano 26 punktów we wszystkich dzielnicach.

W rozmowie z nami dyrektor „Targowisk" — T. Piwoński podkreślił, że najbardziej na serio do tej sprawy podeszły władze Bałut. Tamtejszy Wydział Handlu wraz z Wydziałem Gospodarki Komunalnej ustalił już lokalizację 6 minitargowisk. Mają to być targowiska stałe: Limanowskiego róg Brukowej, Kaczeńcowa przy rogu Aleksandrowskiej, Pojezierska 41, Osiedlowa u zbiegu z nowym przebiciem ul. Wrocławskiej, Łagiewnicka 97/99 i Brzeska 5/7. Dwie ostatnie lokalizacje wymagają jeszcze wyprowadzenia lokatorów ze starych budynków, rozbiórki tych obiektów, a w przypadku ul. Brzeskiej — także wykupu gruntu, co może przesunąć w czasie zorganizowanie targowisk, ale cztery pierwsze mają być oddane do użytku w przyszłym roku.

Urząd Dzielnicowy Górna, któremu zaproponowano 9 lokalizacji, zgodził się na 3 tymczasowe na okres 3 lat: przy ul. Dąbrowskiego róg Suwalskiej, Beczkowej róg Opalowej i Zarzewskiej róg Lubelskiej, oraz jedną na okres 10 lat — przy ul. Cieszkowskiego róg Cieszyńskiej. Przedsiębiorstwo „Targowiska" postanowiło oddać do użytku trzy pierwsze place jeszcze w tym roku.

Pozostałe urzędy dzielnicowe, niestety, nie przywiązują większej wagi do tworzenia małych targowisk. Śródmieście z 5 zaproponowanych lokalizacji przyjęło tylko 2 — przy ul. Nawrot 20 i Zachodniej 38/40, zaznaczając, że odbędzie jeszcze konsultacje w tej sprawie z samorządami mieszkańców. Urząd Dzielnicowy Polesia z 8 propozycji wybrał 2 — przy ul. Obr. Stalingradu 39 i 22 Lipca 31, zresztą bez określenia ich charakru (stałe czy okresowe). Urząd Dzielnicowy Widzewa wprawdzie podał 5 ewentualnych adresów, ale ostateczna decyzja na podstawie, której można byłoby przystąpić do prac wstępnych, jeszcze nie zapadła.

Teczka z napisem „Małe targowiska" — pęcznieje. Było już mnóstwo wizji lokalnych i konferencji, ale z wyjątkiem Bałut i Górnej sprawa nie posuwa się naprzód. Nie potrafimy zrozumieć dlaczego witaminy wędrują do nas z takim oporem.

W. KASPRZAK
Fot.: — A. Wach

5 – 12 maja Tydzień PCK

• Świąteczny koncert
• Kwesta uliczna

W dniach od 5 do 12 maja br. trwać będzie w naszym mieście doroczny Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża. Przypada on akurat w okresie dwudniowych — 11 i 12 — obrad VI Krajowego Zjazdu PCK. Delegacja łódzkiej organizacji czerwonokrzyskiej wyjedzie do Warszawy z meldunkiem o przedterminowej realizacji wszystkich zobowiązań podjętych na styczniowej konferencji sprawozdawczej. Wystarczy powiedzieć, że w ciągu czterech miesięcy br. powstało na naszym terenie 25 nowych kół PCK i 15 klubów Honorowego Dawcy Krwi. Powstały nowe punkty opieki nad chorym w domu, a honorowe krwiodawstwo nabrało niespotykanego dotąd rozmachu. Do 15 kwietnia osiągnięto rezultaty, jakie w roku biegłym uzyskano w tej dziedzinie dopiero w początku lipca.

Rozwój działalności PCK wiąże się z pewnymi kosztami, a jak wiadomo jest to organizacja samowystarczalna. Dlatego też z okazji Tygodnia PCK, jego działacze raz jeszcze zwracają się o pomoc do społeczeństwa Łodzi. **W niedzielny ranek, 5 maja, na ulice miasta wyruszy 1100 par kwestarzy. Składki łodzian posłużą dalszemu rozwojowi działania PCK na rzecz całego społeczeństwa. W tym względzie łodzianie zawsze znajdowali się na czele w kraju. Można więc liczyć, że i tym razem ich społeczna ofiarność nie zawiedzie.**

W ramach Tygodnia PCK odbywać się będą we wszystkich dzielnicach, kołach PCK i klubach HDK, różnorodne imprezy. **Podarkiem zaś dla całego aktywu czerwonokrzyskiego będzie uroczysty koncert Łódzkiej Orkiestry Polskiego Radia i TV, który odbędzie się 11 maja w Filharmonii Łódzkiej.** Orkiestra wystąpi pod dyrekcją **Henryka Debicha**, a koncert poprowadzi znana spikerka telewizyjna — p. **K. Loska.**

(er)

W kilku zdaniach

- **„500 lat dziennikarstwa polskiego i wydanie pierwszej książki"** — prelekcja F. Konikowskiego dziś o godz. 18 w Klubie MPiK (ul. Narutowicza 8/10).
- **Dziś o godz. 19 w bibliotece ŁDK** (ul. Traugutta 18) spotkanie z pisarzem J. Henem.
- **Dziś wycieczka kolarska do Malinki.** Zbiórka Stary Rynek godz. 15 Prowadzi — M. Krawczyk.

Obchody syryjskiego święta w Łodzi

28 lat temu Syria odzyskała niepodległość. Dla uczczenia swego święta studenci z tego kraju studiujący w Łodzi, razem ze Środowiskowym Komitetem Studentów Zagranicznych i Federacją Związku Studentów Krajów Arabskich, organizują dziś o godz. 19 w świetlicy Przedzalni Czesankowej „Polmerino" (ul. Wróblewskiego 19) uroczysty wieczór.

W obchodach syryjskiego święta wezmą także udział delegacje z wielu krajów, których młodzież kontynuje naukę w naszym mieście.

Spotykamy się „Pod Kurantem"

Przy pl. Wolności 7 w dniu 1 maja została otwarta kawiarnia „Pod Kurantem". W rekordowym czasie 3 dni od chwili przekazania do użytku przez wykonawcę (ŁPBM nr 3) załoga Zakładu Remontowego ŁPG zagospodarowała w potrzebne urządzenia nowy lokal gastronomiczny.

I kategoria, 96 miejsc przy stolikach, a ponadto 20 na tarasie, który będzie udostępniony po otynkowaniu budynku w lipcu.

Już w dniu otwarcia kawiarnia „Pod Kurantem" — ze stylowym kominkiem — cieszyła się wielkim powodzeniem. W centrum miasta to najbardziej reprezentacyjny obiekt łódzkiej gastronomii. (j. kr.)

Kameleon w prezencie dla ZOO

Łódzkie ZOO otrzymało piękny prezent w postaci kameleona. Ów pochodzi od marynarza, którego życzeniem jest być bezimiennym ofiarodawcą. Kameleon został już umieszczony w wiwarium i można go oglądać.

Z innych wiosennych nowinek warto odnotować narodziny pary lisów polarnych oraz małpki-kapucynki. Łabędzica zniosła już 3 jaja, niedługo zacznie ich wysiadywanie. (k)

Z ukosa

Jak remont, to remont?

Przeraziła się mieszkanka bloku przy ul. Wrocławskiej 18, gdy wróciwszy onegdaj z pracy stwierdziła co następuje: dwóch robotników z Zakładów Remontowo-Montażowych, administrujących tym domem, wzięło klucz od pralni i przystąpiło do rozbierania pieca, nie bacząc, że w dwu wannach moczy się pranie naszej Czytelniczki. Piec rozebrano do połowy, klucz zabrano ze sobą. Ani teraz wyjąć bieliznę z... sadzy, ani zapłakać nad nią...

Panowie, gdzieście mieli oczy i głowy?! Dyrektor tego zakładu powiedział wprawdzie, że w tej sprawie będzie interweniował, ale powinien przede wszystkim zadumać się nad bezmyślnością swoich pracowników... (jp)

Reflektorem po Łodzi

Ziemia niczyja?

„Reflektorku, może Tobie uda się ustalić, do kogo należy uprzątanie piachu i śmieci przy wysepkach na przystankach tramwajowych — do dozorców, czy do MPK? Wygląda mi na to, że jest to ziemia niczyja, bo nigdy miotły nie poczuła.

Polecam Twojej uwadze, zwłaszcza dwa przystanki, najlepiej mi znane: pierwszy jest na ul. Kilińskiego przy Jaracza (kierunek — północ), drugi na Zachodniej przy Limanowskiego (też północ)".

Zakurzona czytelniczka

Komu „Przyjaciółkę"!

„Moje hobby to „Przyjaciółka". Mam już prawie półtora tysiąca numerów. Nie rozstawałabym się z moim zbiorem, ale zmuszają mnie do tego okoliczności: wkrótce rozbiorą mój dom, a ja jeszcze nie wiem, gdzie będę mieszkać, w jakim metrażu.

Więc teraz pytanie: wyrzucić? — szkoda, oddać na makulaturę? — też szkoda. Mogłabym moją „Przyjaciółkę" komuś odstąpić".

Halina Plichta
(Franciszkańska 170)

Będzie remont

Pisze do nas MZBM-Śródmieście: „W związku z artykułem pt. „Dom w Śródmieściu" z 16 marca 1974 r. o zaniedbanym budynku przy ul. Kilińskiego 5, informujemy, że — zgodnie z decyzją Urzędu Dzielnicowego z dnia 1 kwietnia — w budynku tym wykonane zostaną następujące roboty remontowe: 1. naprawa pokrycia dachowego; 2. naprawa tynków i malowanie klatki schodowej; 3. otynkowanie ściany szczytowej od strony posesji nr 7; 4. odwilgocenie mieszkań lokatorów.

Termin wykonania tych robót ustalono na II kwartał 1974 r.

Jednocześnie informujemy, że przyspieszenie terminu rozbiórki powyższego budynku nie leży w gestii administracji nieruchomości".

Dziękujemy za odpowiedź i chociaż takie wiadomości, jak te o remoncie. Miejmy nadzieję, że przyniesie to mieszkańcom dużą ulgę. Mniejszą zapewne, niżby to zrobiła wiadomość o rychłej rozbiórce rudery — ale zawsze.

R.

Fabryka wśród róż

„Reflektorku! Zapraszamy Cię — ale jeszcze nie teraz — żebyś zobaczył, jak pięknie będzie w naszym zakładzie, tzn. ZPW im. Reymonta przy ul. Łakowej. W ostatnich dniach kwietnia posadziliśmy tu — oczywiście, w czynie społecznym — około tysiąca róż. Gdy zaczną rozkwitać, będzie jak w bajce".

Twoi czytelnicy

Zaproszenie przyjęte zostało z zadowoleniem

R.

Poczta Reflektorka

● *„SALA NIECZYNNA" (27. IV.). ŁPPG — Oddział I Restauracje wyjaśnia: „Nawiązując do treści notatki dotyczącej niewłaściwej obsługi konsumenta i samowolnego wyłączenia z eksploatacji części sali w restauracji „Smakosz", informujemy, że wyniki postępowania wyjaśniającego potwierdziły te zarzuty. Kelnerce, z winy której była sala nieczynna, wymierzono karę porządkową (drugie upomnienie). Pracownicę tę nadto ostrzeżono, że w przypadku ewentualnego powtórzenia się podobnych uchybień, zostaną zastosowane surowsze konsekwencje — do rozwiązania stosunku pracy włącznie.*

W celu zapewnienia poprawy w funkcjonowaniu restauracji „Smakosz", kierownictwo tego zakładu zostało zobowiązane do ponownego omówienia z całą załogą podstawowych obowiązków pracowników zakładów gastronomicznych oraz do wzmocnienia nadzoru nad obsługą konsumenta".

(j. kr.)

Adres Reflektorka: „Dziennik Łódzki", ul. Piotrkowska 96 90-103, Łódź, „Reflektorem po Łodzi". Nasze telefony. 337-47, 341-10.

PISZCIE DO NAS I TELEFONUJCIE. CZEKAMY!

Czytelnicy „DŁ" na odbudowę Zamku

Społeczna Komisja Pojednawcza przy Komitecie Obwodowym nr 10 „Mickiewicza", w dzielnicy Polesie, wpłaciła na konto Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Warszawskiego tysiąc złotych.

272 tys. zł niedobory w magazynie Centrali Rybnej

W listopadzie 1972 r. przeprowadzano kontrolę sanitarną w pomieszczeniach Łódzkiej Centrali Rybnej. W jednym z magazynów natrafiono na nietrzeźwego osobnika ukrytego za skrzyniami z towarem. Okazało się, że jest to właśnie sam magazynier lustrowanego magazynu konserw CR — Józef R.

Powyższe zdarzenie stało się podstawą do przeprowadzenia w magazynie inwentaryzacji, która wykazała wysoki niedobór towarów i opakowań. Był to nie pierwszy brak i materiały z inwentaryzacji, razem z materiałami z dwu poprzednich remanentów były dostatecznym powodem do wszczęcia śledztwa przez prokuraturę. Doprowadziło ono do stwierdzenia, że magazynier nie dopełniał obowiązków służbowych, co doprowadziło do generalnego bałaganu w magazynie. A jak wiadomo — bałagan tworzy warunki do powstawania różnego typu strat, zamierzonych i nieumyślnych.

W magazynie prowadzonym przez niefrasobliwego Józefa R doszło do bardzo poważnych strat. Prokuratura Wojewódzka dla m. Łodzi sporządziła akt oskarżenia, w którym sformułowano następujący zarzut: w czasie od 21 lutego 1972 r. do końca listopada 1972 r. Józef R. jako magazynier magazynu konserw Centrali Rybnej w Łodzi, przewidując możliwość powstania niedoboru towarowego i godząc się na to — nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku należytego nadzoru nad powierzonym mu mieniem społecznym, zwłaszcza poprzez nieprawidłowe składowanie i oznakowanie towarów, nieterminowe sporządzanie raportów magazynowych, wydawanie towarów niezgodnie z dokumentacją, pozostawianie mienia bez należytego zabezpieczenia. Poza tym zarzut obejmuje także wprowadzanie się oskarżonego w stan nietrzeźwości w czasie pracy. W wyniku tego wszystkiego nastąpił w magazynie niedobór w wysokości przekraczającej sumę 272 tys. zł.

Akt oskarżenia został skierowany do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08, 666-11, 595-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
Informacja kolejowa	655-55
Informacja PKS	265-96, 547-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne	334-28
Pogotowie ciepłownicze	253-11

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Madame Butterfly"
POWSZECHNY — godz. 18 „To są momenta, co się pamięta"
JARACZA — godz. 16, 19.30 „Pióro i diament"
MAŁA SCENA — godz. 19.30 „Stara kobieta wysiaduje (od lat 18)
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Para nie para"
NOWY — godz. 17 „Dobry człowiek z Seczuanu"
MAŁA SALA — nieczynna
MUZYCZNY — godz. 18 „Moulin Rouge" (zamknięte)
ARLEKIN — godz. 17.30 „Magiczny pierścień"
PINOKIO — godz. 17.30 „Córka króla Balerona"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 18 — Koncert oratoryjny. Orkiestra PFŁ i Chór PWSM. w Łodzi. Dyrygent — Zygmunt Gzella. W programie Fr. Schubert — Msza Es-dur.

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 10—17
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) nieczynne
ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—17
HISTORII WŁÓKIENNICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10—17
EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) godz. 10—18

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—19 (kasa czynna do godz. 18)

KINA

BAŁTYK — „Taśmy prawdy" (USA) od lat 16 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
LUTNIA — „Janosik" (pol.) od lat 7 godz. 10, 12.30, 15, „McMasters" (USA) od lat 16 godz. 17.30, 20
POLONIA — „Ojciec chrzestny" (USA) od lat 18 godz. 8.30, 12, 15.30, 19
WISŁA — „McMasters" (USA) od lat 16 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WOLNOŚĆ — „Billy Jack" (USA) od lat 16 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Jeździec bez głowy" (radz.) od lat 11 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
ZACHĘTA — „Kabaret" (USA) od lat 16 godz. 10, 12.15, 14.45, 17.15, 19.30
TATRY-LETNIE — „Zbrodnia jest zbrodnią" (franc.) od lat 16 godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
ŁDK — „Krew kondora" (boliw.) od lat 16 godz. 15.45, 17.45, 19.45
STYLOWY — „Podróże z Jakubem" (A) (węg.) od lat 16 g. 16, 18, 20
STYLOWY-LETNIE — „Cenny łup" (franc.) od lat 16 godz. 19.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
STUDIO — „Iluminacja" (A) (pol.) od lat 16 godz. 17.30, 19.30
TATRY — „Zabijcie czarną owcę" (pol.) od lat 16 godz. 10, 12, 14, 16, „Komandos!" (wł.-NRF) od lat 16 godz. 18, 20
CZAJKA — „Kropka, kropka, przecinek" (radz.) od lat 7 g. 17, „Złota wdówka" (fr.) od lat 18 godz. 19
DKM — „Królowe Dzikiego Zachodu" (fr.) od lat 14 godz. 16, 18, 20
ENERGETYK — „Gangsterski walc" (franc.) od lat 16 godz. 17, 19
KOLEJARZ — nieczynne
GDYNIA — „Pod gwiazdą frygijską" (A) (pol.) od lat 14 g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
HALKA — „Wódz Seminolów" (NRD) od lat 14 godz. 19
1 MAJA — „Król, dama, walet" (USA-NRF) od lat 16 godz. 15.15, 17.30, (godz. 19.30 — seans zamknięty)
MŁODA GWARDIA — „Liliowa akacja" (A) (węg.) od lat 14 godz. 12, 14, 16, „Miłość straceńców" (jap.) od lat 16 godz. 10, 18, 20
MUZA — „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód" (A) (radz.) od lat 11 godz. 16, 18, 20
OKA — „Prawo gwałtu" (USA) od lat 16 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE — „Szatan z VII klasy" (pol.) od lat 7 godz. 17, „Jeźdźcy" (USA) od lat 16 godz. 19
POPULARNE — „Łobuz" (franc.) od lat 14 godz. 16.45, 19
PRZEDWIOŚNIE — „Dekada strachu" (franc.) od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
PIONIER — bajka godz. 14.30, „Różowa pantera" (ang.) od lat 16 godz. 15.30, 17.45, 20
POKÓJ — „Ciemna rzeka" (A) (pol.) od lat 14 godz. 15.30, 17.45, 20
REKORD — „Jak ukraść milion dolarów" (USA) od lat 14 godz. 14.30, 17, 19.30
SOJUSZ — „Kot w butach" (A) (jap.) od lat 7 godz. 16.30, „Audiencja" (A) (wł.) od lat 16 godz. 18.15
STOKI — „Nagrody i odznaczenia" (A) (pol.) od lat 16 godz. 15.30, 17.45 20
ŚWIT — „El Dorado" (USA) od lat 14 godz. 15.30, 17.45, 20

DYŻURY APTEK

Kilińskiego 136a. Narutowicza 6, Piotrkowska 67, pl. Kościelny 8, Cieszkowskiego 5, Felińskiego 1 (boks), Obr. Stalingradu 15.

DYŻURY SZPITALI

Klinika Położnicza (Sterlinga 13) — dzielnica Śródmieście i dzielnica Widzew oraz z dzielnicy Górna poradnia K, ul. Felińskiego 5.

Szpital im. H. Jordana (Przyrodnicza 7/9) — z dzielnicy Bałuty, poradnie K ul. Sędziowska, Libelta, Marynarska i Z. Pacanowskiej.

Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) — z dzielnicy Górna poradnie K ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Rzgowska oraz z dzielnicy Bałuty poradnie K ul. Snycerska, Bydgoska, Turoszowska.

Szpital im. Madurowicza (M. Fornalskiej 37) — dzielnica Polesie i z dzielnicy Górna poradnie K ul. Zapolskiej i Przybyszewskiego oraz z dzielnicy Bałuty poradnie K ul. Traktorowa, Lniana.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia urazowa — Szpital WAM (Żeromskiego 113)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia, telefon 615-19, czynny jest w godz. 7—21 oprócz niedziel i świąt.

Oni to lubią...

Chciałybyście wiedzieć co mężczyźni lubią w kobiecie i na co zwracają uwagę, wybierając partnerkę? Oto rezultat ankiety przeprowadzonej wśród osobników płci męskiej.

Co zauważają od razu?

wygląd ogólny	— 42 proc.
twarz	— 21 proc.
nogi	— 18 proc.
elegancja	— 6 proc.
oczy	— 5 proc.
chód	— 5 proc.
biust	— 3 proc.

Jakie wolą?

blondynki	— 40 proc.
brunetki	— 37 proc.
szatynki	— 14 proc.
rude	— 9 proc.

Za czym przepadają?

Typ bardzo kobiecy	— 82 proc.
Kobieta-dziecko	— 18 proc.

Co lubią?

Bardzo lekki makijaż	— 55 proc.
Normalny	— 37 proc.
Wyzywający	— 8 proc.

Co powinno pozostać wiecznie młode?

Sylwetka	— 25 proc.
Oczy	— 20 proc.
Włosy	— 15 proc.
Biust	— 13 proc.
Nogi	— 11 proc.
Figura	— 6 proc.
Usta	— 5 proc.
Ręce	— 5 proc.

Paragrafy samotnego dzieciństwa

Nawet najlepsze normy prawa nie są dobrą oprawą dla rodzinnego szczęścia. Brzmi to jak paradoks, ale wyraża smutną prawdę codziennej praktyki sądów opiekuńczych. Zdrowa, normalnie funkcjonująca rodzina nie wymaga pomocy kodeksu. Sąd i prawo ingerują dopiero wtedy, gdy najbliżsi sobie ludzie nie potrafią lub nie mogą sami rozwiązać nabrzmiałych sprzeczności i konfliktów.

Trudności zaczynają się już u kolebki. Czy każde dziecko musi mieć ojca? Na to pytanie przepisy kodeksu rodzinnego i ukształtowana na ich tle praktyka sądów starają się dać odpowiedź pozytywną. Każdego roku wpływa na wokandy ponad 11 tys. spraw o ustalenie ojcostwa mężczyzn, którzy się uchylają od uznania swej progenitury. W 1972 r. tylko niewiele ponad 13 proc. tych powództw zostało oddalonych, a statystyki minionych lat wskazują, że jest to wielkość stała. Rokrocznie zatem sądy kreują kilka tysięcy nowych ojców, z których znaczna większość do żadnej więzi ze swoim potomstwem się nie poczuwa.

Czy ojcostwo „z mocy prawa" pokrywa się z ojcostwem biologicznym? W znacznej liczbie wypadków sami sędziowie żywią poważne wątpliwości. Ale nieubłagany przepis kodeksu domniemywa, że „ojcem jest ten kto obcował z matką dziecka nie dawniej niż w trzechsetnym, a nie później niż w 181 dniu przed urodzeniem się dziecka". To, że „matka w tym okresie obcowała także z innym mężczyzną może być podstawą do obalenia domniemania tylko wtedy, gdy z okoliczności wynika, że ojcostwo innego mężczyzny jest bardziej prawdopodobne".

Jak jednak rozstrzygnąć kwestię tego prawdopodobieństwa, gdy dziecko zostało poczęte w trakcie alkoholowej libacji, podczas której powódka odbyła intymne stosunki z pięcioma różnymi mężczyznami? Wybór z rąk sędziów przechodzi w ręce matki nieślubnego dziecka, a zdarza się, że szuka ona przy tym jedynie rokującego najlepsze finansowo nadzieje płatnika świadczeń alimentacyjnych. Problem „ojców z paragrafu" ciąży na praktyce sądowej w sprawach rodzinnych od pierwszych lat wprowadzenia kodeksu. W ostatnim okresie coraz częściej spotyka się także zjawisko w pewnym sensie odwrotne. Kobieta postanawia urodzić i wychować potomstwo wyłącznie na własne życiowe ryzyko i odpowiedzialność. Nie tylko nie dochodzi ojcostwa swego partnera, ale świadomie pragnie odciąć przyszłość dziecka od wszelkich więzi z nie poczuwającym się do ojcowskiej misji mężczyzną.

Nie są to jeszcze przypadki typowe, ale można sądzić, że w miarę postępującego procesu emancypacji i usamodzielniania się żeńskiej połowy naszego społeczeństwa, będą coraz częstsze. I oto znów wątpliwość: czy taka decyzja matki, podjęta w imię własnej godności, ale pozbawiająca przecież dziecko ważnych dla niego subiektywnie wartości — zasługuje na społeczny respekt i prawne uznanie?

Kodeks rodzinny zawiera przepis mówiący, że powództwo o ustalenie pochodzenia dziecka może wytoczyć także prokurator. W dotychczasowej praktyce urząd prokuratorski zastępował matkę tylko wtedy, gdy np. z powodu choroby psychicznej lub nieporadności życiowej nie mogła dochodzić osobiście interesów dziecka. Czy jednak dopuszczalne byłoby wyszukiwanie dziecku ojca wbrew jej woli?

SAMOTNOŚĆ NA PROGU ŻYCIA

Można w oparciu o kodeksowe domniemania zapewnić niemal każdemu dziecku ojca, ale czy można mocą prawa zagwarantować mu coś znacznie ważniejszego: ciepło rodzinnego ogniska? Tylko 15.600 tych społecznych lub (rzadziej) naturalnych sierot wychowuje się dziś w rodzinach zastępczych.

W kodeksie rodzinnym i opiekuńczym z 1964 r. możliwości adopcji zakreślono bardzo szeroko i liberalnie. Stworzono specjalną formę anonimowego przysposobienia, pozwalającą na całkowite związanie przyszłości dziecka z nową rodziną. W tych wypadkach naturalni rodzice wyrażają tzw. blankietową zgodę na adopcję, nie otrzymując informacji, ani kto przysposabia ich dziecko, ani gdzie będzie ono przebywało. Wydawało się, że takie kodeksowe rozwiązanie trafia w istotną społeczną potrzebę. Jest przecież w Polsce kilkaset tysięcy bezdzietnych małżeństw o ustabilizowanym poziomie życia, które powinny być potencjalnymi odbiorcami tego przepisu. Tymczasem, mimo wszelkich propagandowych wysiłków, liczba aktów adopcyjnych ustabilizowała się wokół pułapu trzech i pół tysiąca rocznie.

Do kryzysu instytucji rodzin zastępczych przyczyniał się zapewne obowiązujący przez wiele lat anachroniczny przepis, określający pomoc finansową państwa na 31 zł 23 gr. miesięcznie na jedno dziecko. Nie można już dziś ustalić kto był autorem tego mało dowcipnego buchalteryjnego żartu. W 1971 r. sprawę naprawiono i kwota ta wynosi dzisiaj 750 zł. miesięcznie. Ale, czy problemem naczelnym są tu istotnie pieniądze? Stopnia zamożności polskiego społeczeństwa z 1948 r. nie da się przecież porównać z obecnym. Stajemy tu wobec zagadki, której rozwiązania nie znajdzie się w żadnych najbardziej błyskotliwych koncepcjach zmian legislacyjnych.

Ach, te plamy

TO SIĘ PRZYTRAFIA KAŻDEMU. A JESZCZE KIEDY WOKÓŁ STOŁU ZBIERZE SIĘ KILKUNASTU BIESIADNIKÓW, ZDARZY SIĘ NIEJEDNA PLAMA NA OBRUSIE. I TU ZASADA NAJWAŻNIEJSZA — DZIAŁAĆ SZYBKO. A OTO CZYM „TRAKTUJEMY" POSZCZEGÓLNE PLAMY

JAJA. Świeże plamy zmyć letnią wodą z solą. Na jedwabiu — przetrzeć zabrudzone miejsce solą, a potem spłukać wodą z octem. Tak samo postępować z aksamitem. Tkaniny białe ze starymi plamami moczyć w proszku „E".

PIWO. Plamę wyprać w letniej wodzie z proszkiem. Przy starych plamach moczyć obrus w proszku „E". Na jedwabiu zmywać letnim roztworem wody i czystego alkoholu.

KONIAK. Myć w ciepłym roztworze wody i mydła, ewentualnie zamoczyć na godzinę w proszku „E". Na jedwabiu — zmyć ciepłym roztworem alkoholu.

LIKIER. Zmywać natychmiast ciepłą wodą. Przy kolorowych likierach dodać do wody soli lub kwasku cytrynowego.

LEMONIADA. Zmyć natychmiast ciepłą wodą. Przy barwionej lemoniadzie dodać do wody trochę kwasku cytrynowego.

MAJONEZ. Świeżą plamę zmyć ciepłą wodą z dodatkiem detergentu. Tkaniny ze starymi plamami moczyć w proszku „E". Na jedwabiu — najpierw odtłuścić plamę benzyną, a potem zmyć letnią wodą z detergentem.

MUSZTARDA. Ciepłą wodą z dodatkiem detergentu.

KAWA. Posypać solą i płukać. Jeśli plama zastarzała, moczyć w proszku „E". Na jedwabiu — posypać solą i pocierać, a potem zmyć letnią wodą.

CZERWONE WINO. Posypać solą lub kwaskiem cytrynowym, wypłukać w wodzie. Na jedwabiu — zmywać letnim roztworem wody i czystego alkoholu.

Modnie i praktycznie

Sprawdziły się wcześniejsze prognozy, spódnice triumfalnie powróciły do łask. Jeżeli nosimy spódnice, to od razu nieodzowne stają się bluzki. Muszą być atrakcyjne, bo odgrywają większą rolę niż dawniej, kiedy występowały jako uzupełnienie kamizelek, marynarek czy sweterków, noszonych ze spodniami.

Tamte bluzki miały charakter sportowy, najczęściej były kopią męskiej koszuli. Takie bluzki nadal są bardzo aktualne, ale obok nich występują zupełnie inne rodzaje. Są to bluzki bardzo kobiece, ozdobione wstawkami z koronek, marszczone, z obfitymi rękawami. Szyjemy je z tkanin lekkich, przejrzystych, takich, jak: etamina, organdyna, lub z cienkich dzianin jedwabnych.

RYS. 1
Bluzka z etaminy w kratę. Obfity kimonowy rękaw, poszerzony zakładkami, wysoki mankiet.

RYS. 2
Bluzka z dzianiny jedwabnej. Rękaw wszyty z fałdkami, na dole bardzo poszerzony. Karczek marszczony. W talii wiązany pasek.

RYS. 3
Bluzka z etaminy wzorzystej. Rękawy raglanowe, marszczone gumkami. Przy szyi kołnierzyk. W talii marszczenia tworzą małą baskinkę.

Rys. 4
Bluzka w stylu wiejskim, z batystu lub organdyny. Ozdobiona wstawkami z koronki. Można zastosować bardzo modne szerokie mereżki.

Tekst i rysunki:
B. GANCARZ

KALEJDOSKOP

Na podstawie orzeczenia rozwodu na skutek rozkładu pożycia małżeńskiego wyłącznie z winy jednego z małżonków i istotnego pogorszenia się po rozwodzie materialnej sytuacji drugiego małżonka — niewinnego, może on wystąpić do sądu z powództwem o zasądzenie na jego rzecz odpowiednich alimentów od małżonka winnego.

* + *

EUTYFRONIKA, CO TO JEST

Odpowiedź na to pytanie zawarta jest w definicji podanej przez doc. dr Józefa Bańkę z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu: „nauka nastawiona na umniejszenie obiektywnych i subiektywnych stressów, na jakie człowiek cywilizowany jest narażony oraz specjalizująca się w badaniu i rozwijaniu przesłanek koniecznych dla zachowania przez niego swych ludzkich uczuć i stanów psychicznych w warunkach życia pozostającego pod wpływem rozwiniętej techniki..."

W publikacji „Technika a środowisko człowieka", proponując współpracę techników i humanistów w ramach tej nowej dziedziny, autor wychodzi z założenia, że „zachowanie techniczne jest bardziej przeciwskuteczne w sferze technologicznej". Te przeciwskutki to tzw. choroby „nerwowe" i ich następstwa: pośpiech, strach, nerwica, agresja. Są one konsekwencją i przyczyną postawy konsumpcyjnej, przeważającej nad postawą twórczą. Taka postawa jest z kolei przyczyną niekorzystnych działań pojedynczych ludzi. Człowiek żyje w środowisku coraz bardziej sztucznym, gdzie dominuje patologia psychiczna, wg specjalistów — przyczyna zła.

Rolą społeczeństwa, jego władz jest więc stworzenie takich warunków, w których jednostki „złe", zbrodnicze nie będą mogły się kształtować. Jest to zadanie trudne, ale do wykonania. Aby osłabić albo usunąć w ogóle przyczyny konfliktów między rozwojem techniki a naturalnymi reakcjami człowieka, konieczne jest wspólne działanie właśnie techników(m.in. cybernetyków) oraz lekarzy, psychologów, socjologów, pedagogów, biologów, ekonomistów, estetyków, ergonomów, prakseologów i działaczy ideologicznych — postuluje doc. dr J. Bańka.

* + *

Powództwo w sprawach rodzinnych, w zasadzie wnosi zainteresowany. Może jednak to uczynić prokurator, jeśli powództwo dotyczy:

— unieważnienia małżeństwa, albo ustalenia jego istnienia lub nieistnienia;

— ustalenia lub zaprzeczenia pochodzenia dziecka oraz unieważnienia uznania dziecka;

— rozwiązania przysposobienia.

To ułatwi ci życie ◆ To ułatwi ci życie ◆ To ułatwi ci życie ◆ To ułatwi ci życie

▲ Marzeniem każdej gospodyni, a także każdego samodzielnego pana domu jest garnek lub patelnia, których w ogóle nie trzeba by myć. Zwykły aluminiowy garnek, w którym zagotowano mleko, niejednego mężczyznę doprowadza do rozpaczy. Skrobanie go należy do najniewdzięczniejszych prac domowych. Czy można temu zaradzić?

Owszem. Z pomocą przyszła chemia. W Zakładzie Doświadczalnym Silikonów Instytutu Tworzyw Sztucznych opracowano lakier silikonowy — Silak 26. W powleczonym nim rondlu można gotować mleko bez obawy, że późniejsze mycie będzie wymagało skrobania. Wystarczy przetrzeć ścianki wilgotną gąbką lub ściereczką. Patelnie pokryte Silakiem 26 pozwalają smażyć bez tłuszczu, co dbającym o linię ułatwia odchudzanie się, a jest wręcz koniecznością w przypadku schorzeń żołądka. Nie bez znaczenia jest fakt, że lakier silikonowy jest dużo tańszy od stosowanego w podobnych celach teflonu.

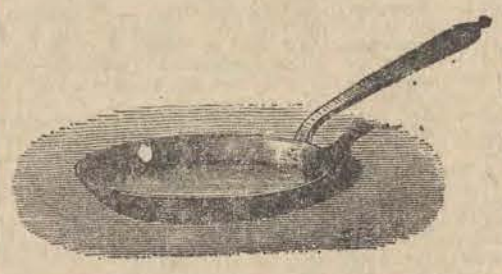

▲ Gdy chcesz wyjąć z puszki pasztet, szynkę czy inny smakołyk w całości — zastosuj bardzo prosty i łatwy sposób: otwórz puszkę z obu stron i posłuż się jednym z denek jak przyciskiem. Zawartość wysunie się nie uszkodzona.

▲ Jeśli chcemy, aby smażone ziemniaki ładnie się nam zrumieniły, posypujemy je lekko mąką.

▲ Plamy z długopisu na materiałach wywabia się pocierając je spirytusem (może być denaturat), a następnie piorąc w wodzie z mydłem.

▲ Masło w czasie lata przechowujemy w ciemnych pomieszczeniach w temperaturze około 10—12 stopni.

▲ Jeśli w domu nie ma lodówki, a jest piec kaflowy (stare budownictwo) kostkę masła owijamy w papier pergaminowy i kładziemy bezpośrednio na ruszcie.

▲ Najlepszym sposobem przechowywania jaj jest ich „zaparzanie". Jaja umieszcza się na łyżce cedzakowej i trzykrotnie zanurza w wodzie wrzącej nie dłużej niż na 1 sek.

▲ By szklanki nie pękały w czasie napełniania ich wrzątkiem, nowe szklanki wkłada się do garnka z zimną wodą, wsypuje dwie łyżki soli i gotuje na małym ogniu przez 15 minut.

▲ Modne dziś słomiane kosze do bielizny dobrze jest pociągnąć bezbarwnym lakierem. Wówczas stają się trwalsze, słoma nie kruszy się.

▲ Stare meble, które straciły już połysk i zszarzały, najlepiej odświeżyć pastą „Fornit" (do kupienia w sklepach chemicznych). Pastę wcierać kilkakrotnie, równo, potem dać jej wyschnąć. Na koniec wypolerować mebel miękką szmatką.

▲ Wiadomo, że popularne jeansy są ciężkie i do prania i do suszenia, gdyż sztywnieją w wodzie. Po wypraniu rozciągamy jeansy i do każdej z nogawek przyczepiamy wieszaki od spodni (patrz rysunek) i wieszamy na sznurze rozciągniętym dość wysoko na balkonie. Trzeci wieszak zaczepiamy o pasek i obciążamy, wieszając na końcu wieszaka ciężarek np. wiadro. Teraz już pozostaje nam tylko czekać, aż spodnie wyschną.

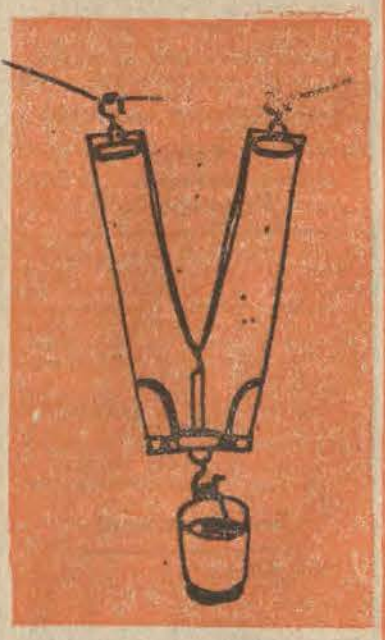

ZAPISY NA STUDIA PODYPLOMOWE

DZIEKANAT WYDZIAŁU EKONOMICZNO-SOCJOLOGICZNEGO UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

zawiadamia,

że przyjmowane są zgłoszenia kandydatów na następujące studia podyplomowe:

- **PODYPLOMOWE STUDIUM ORGANIZACJI i ZARZĄDZANIA dla kadry kierowniczej oraz pracowników komórek organizacji (służb organizatorskich).**
- **PODYPLOMOWE STUDIUM RACHUNKU EKONOMICZNEGO W HANDLU ZAGRANICZNYM dla pracowników central handlu zagranicznego oraz komórek eksportowych i importowych w przedsiębiorstwach przemysłowych.**
- **PODYPLOMOWE STUDIUM STEROWANIA JAKOŚCIĄ PRODUKCJI dla pracowników zajmujących się kontrolą jakości i odbiorem jakościowym towarów.**
- **PODYPLOMOWE STUDIUM EKONOMIKI PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ dla pracowników zatrudnionych w jednostkach podległych Ministerstwu Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz pracowników służb zatrudnienia i służb socjalnych w innych przedsiębiorstwach i instytucjach.**
- **PODYPLOMOWE STUDIUM SOCJOLOGII PRZEMYSŁU dla socjologów zatrudnionych w przedsiębiorstwach i zjednoczeniach przemysłowych oraz w placówkach zaplecza naukowo-badawczego przemysłu (przewidywane rozpoczęcie od 1 lutego 1975 r.). Ponadto przyjmowane są zgłoszenia kandydatów na**
- **WIECZOROWE MAGISTERSKIE STUDIUM EKONOMICZNE dla INŻYNIERÓW.**

Termin zgłoszeń na wszystkie wymienione studia (z wyjątkiem Socjologii Przemysłu) upływa z dniem 31 maja 1974 r. Rozpoczęcie zajęć od 1 października 1974 r. Zajęcia prowadzone są systemem wieczorowym lub zaocznym. Bliższych informacji dotyczących poszczególnych studiów oraz wymaganych dokumentów udziela Sekretariat Studiów Podyplomowych, ul. Armii Ludowej 3/5, p. D-18, tel. 252-41 w. 122, w poniedziałki i czwartki w godz. 11—17, w pozostałe dni tygodnia w godz. 8—14. 2706-k

Pracownicy poszukiwani

DWÓCH KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy oraz pomoc kuchenną zatrudni zaraz **Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch".** Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. Piotrkowska 96, lewa oficyna, IV piętro. 2946-k

— MONTERÓW konstrukcji stalowych,
— SPAWACZY,
zatrudni zaraz **Będzińskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „MOSTOSTAL" Będzin, Kierownictwo Grupy Robót w Łodzi, ul. Składowa 33.** Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Grupy Robót **„Mostostal" — Będzin, Łódź, ul. Składowa 33, tel. 845-70.** 2122-k

KIEROWCÓW do przewozu art. przemysłowych i mebli, ładowaczy do przewozu art. przemysłowych i mebli, blacharzy — spawaczy, monterów samochodowych, stolarza, elektryka samochodowego, referenta eksploatacji, st. księgowego oraz technika samochodowego zatrudni natychmiast z terenu Łodzi **Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego — Zakład nr 2.** Od 1 kwietnia br. na korzystnych warunkach płacy bez podatku od wynagrodzenia. Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale spraw osobowych i socjalnych zakładu, ul. Strzelczyka 29 w godz. 7 — 15. 2303-k

ST. PLANISTĘ do działu zaopatrzenia, st. referenta do spraw socjalnych, ślusarzy maszynowych, monterów samochodowych, monterów urządzeń wodno-kanalizacyjnych, blacharzy-spawaczy, stolarzy, robotników gospodarczych, wartownika, sprzątaczki zatrudni zaraz z terenu Łodzi **Dyrekcja Zakładów Motoryzacyjnych nr 2 w Łodzi.** Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział kadr, ul. Dubois 119 w godz. 7 — 9 i 11 — 15. 2242-k

— MASZYNISTÓW żurawi wieżowych,
— MASZYNISTÓW żurawi samochodowych,
— MASZYNISTÓW koparek,
— MASZYNISTÓW spycharek,
— ELEKTROMONTERÓW z grupą bhp,
— MONTERÓW maszyn budowlanych,
— MONTAŻYSTÓW oraz
— ABSOLWENTÓW zasadniczych szkół zawodowych mechanicznych celem przyuczenia do zawodu maszynisty sprzętu ciężkiego,
zatrudni zaraz z terenu Łodzi **Łódzkie Przedsiębiorstwo Gospodarki Maszynami Budownictwa w Łodzi, ul. Lutomierska 32/34.** 2348-k

TEATR MUZYCZNY w Łodzi — zaangażuje tancerki i tancerzy wykwalifikowanych oraz adeptów baletu — dziewczęta i chłopców — ze stażem tanecznym w ruchu amatorskim lub z przygotowaniem gimnastycznym. Poszukujemy również mężczyzn do chóru. Zgłoszenia w sekretariacie teatru w godzinach 10—14 ul. Północna 47/51 — tel. 826-12. 2519-k

Nieruchomości

SPRZEDAM domek dwurodzinny, skanalizowany. Kawalerka w blokach na zamianę. Zapolskiej 25, godz. 14—19 7051 g

OKAZYJNIE wydzierżawię działkę 3.000 m. Rodzinna 36, niedziela do godz. 13 7175 g

SPRZEDAM sad 4.660 m. Wydzierżawię mieszkanie pokój, kuchnia, przedpokój, weranda, zlew, telefon — Głowno. Wiadomość tel. 324-66 7090 g

DZIAŁKĘ budowlana 1040 m sprzedam. Wiadomość: Sierakowskiego 12 m. 31, godz. 16—18 7165 g

JUSTYNÓW — plac 1.000 m sprzedam. Oferty „7118" Prasa, Piotrkowska 96

PLAC 1.000 m k/Warszawy — zamienię na podobny k/Łodzi. Oferty „7072" Prasa, Piotrkowska 96

RADOGOSZCZ — działkę budowlaną 1.200 m sprzedam. Wiadomość: Tuwima 40 m. 20 6247 g

DZIAŁKI budowlane pilnie sprzedam Kurowski, Zgierz Obr. Stalingradu 35 7257 g

PRZYJMĘ w dzierżawę piecarkarnię lub przystaję do spółki. Oferty „7039" Prasa, Piotrkowska 96

Pojazdy

„FIATA 126" kupię. Oferty „7094" Prasa, Piotrkowska 96

„SYRENĘ 105" nową tanio sprzedam. Oferty „7054" Prasa, Piotrkowska 96

„WARSZAWĘ Pick-up" obudowaną sprzedam. Tramwajowa 5, po 16 7048 g

SPRZEDAM „Zastavę 750" tel. 654-05, po godz. 19

„WARSZAWĘ M-20" sprzedam. Aleksandrów, Rynek Targowy 7 7079 g

KUPIĘ bony oraz „Fiata 126-p". Oferty „7074" Prasa, Piotrkowska 96

NOWEGO „Fiata 125-p" wylosowanego w PKO, nowego „Fiata 126-p" lub „127-p" z 1973 — kupię. Poważne oferty „6421" Prasa, Piotrkowska 96

PRZYCZEPĘ bagażową — sprzedam. Tel. 568-97

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ bony. 506-64

SZWEDZKI palnik do c.o. sprzedam. Tel. 333-32, po 19 7062 g

SPRZEDAM dobermana 4-miesięcznego brązowego. Tel. 419-35, godz. 16—18

PIĘKNY pokój stołowy oraz biurko i dwa łóżka z materacami sprzedam. — Mickiewicza 20 m. 8, godz. 10—19 7136 g

WANNĘ, piec kąpielowy sprzedam. Młynarska 12—23

SAKSOFON Luxsortenor, teleskopy do „Wartburga" sprzedam., Gagarina 5—20

13 TOMÓW Encyklopedii PWN sprzedam, tel. 677-17 7094 g

„HYDROBUDOWA 5" zatrudni z terenu m. Łodzi:
— MONTERÓW samochodowych,
— MONTERÓW pomp silników wysokoprężnych,
— KIEROWCÓW ciągników.
— KOWALI,
— ŚLUSARZY remontowych,
— OPERATORÓW sprzętu ciężkiego (spycharki, żurawie gąsienicowe),
— MALARZY antykorozyjnych,
— MURARZY wykładzin,
— ELEKTRYKÓW instalatorów i konserwatorów.

Zapewniamy dowóz pracowników zamiejscowych oraz zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje dz. zatrudnienia, płac i szkolenia, Łódź, ul. Kilińskiego 141. 2612-k

INŻYNIERÓW mechaników na stanowiska: konstruktorów i starszych konstruktorów, oraz samodzielnego pracownika do projektowania urządzeń ciepłowniczych i technika mechanika z praktyką warsztatową do laboratorium badawczego przyjmie z terenu Łodzi Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Oczyszczania Miast w Łodzi, ul. Okopowa 79/85, tel. 844-24. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu w/g stawek dla Ośrodków Badawczo - Rozwojowych.

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Wojskowej Akademii Medycznej podają do wiadomości, że we wtorek, dnia 14 maja 1974 roku w sali posiedzeń WAM — Łódź, plac 9 Maja 1 odbędzie się publiczna obrona prac doktorskich:
godz. 12 lek. ZDZISŁAWA RAJCY pt.: „Nowotwory złośliwe jądra u żołnierzy — analiza patogenezy i wyników leczenia".
Promotor: doc. dr hab. med. Antonina Marczyńska
Recenzenci: prof. zw. dr hab. med. Jan Leńko
prof. dr hab. med. Alfons Wojewski
godz. 12.45 lek. ZDZISŁAWA KIDAWY pt.: „Wpływ wodorowęglanu sodu i trój-(hydroksymetylo)-aminometanu na równowagę kwasowo-zasadową u chorych z przewlekłą mocznicą".
Promotor: prof. dr hab. med. Konstanty Markiewicz
Recenzenci: doc. dr hab. med. Zenon Szewczyk
doc. dr hab. med. Kazimierz Trznadel.
Z rozprawami doktorskimi i opiniami recenzentów można zapoznać się w Głównej Bibliotece Wojskowo — Lekarskiej w Łodzi, ul. Żeligowskiego 7/9. Wstęp na rozprawy wolny. 2911-k

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 14 maja 1974 roku o godz. 11 w Gmachu Biologii (ul. Nowopołudniowa 12/16, s. 126) odbędzie się obrona pracy doktorskiej mgr MARII KOTER na temat: „Wpływ promieniowania gamma na strukturę błon erytrocytów".
Promotor: prof. nadzw. dr habil. Wanda Leyko z Zakładu Biofizyki Instytutu Biochemii i Biofizyki UŁ
Recenzenci: prof. nadzw. dr habil. Stanisław Przestalski z Instytutu Biologii Roślin i Biofizyki we Wrocławiu
doc. dr habil Zofia Walter z Zakładu Biochemii Instytutu Biochemii i Biofizyki UŁ.
Praca doktorska wraz z opiniami recenzentów znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp wolny. 2921-k

OKAZYJNIE — sprzedam telewizor 21 cali grający. Cena 1.500. Przemysłowa 1 m. 3 6806 g

Z POWODU choroby sprzedam hodowlę lisów w Łodzi lub przyjmę wspólnika. Oferty „7284" Prasa, Piotrkowska 96

Lokale

KUPIĘ własnościowe M-2 lub M-3. Oferty „7044" Prasa, Piotrkowska 96

TECHNIK poszukuje pokoju na pół roku. Oferty „7068" Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią 40 m kw. — miasto Koło, na mały pokoik w Łodzi. Wiadomość: Stanisław Małowski, Łódź, Zbaraska 2 m. 3 7156 g

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokoje, kuchnia — bloki z wygodami 50 m na większy metraż. Ciasna 12 A, m. 24, Bączyńscy 7144 g

M-3 spółdzielcze, zamienię na 3-pokojowe powyżej 50 m. Chętnie z garażem. — Oferty „7120" Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ umeblowany — wszystkie wygody do wynajęcia. 278-18 7116 g

SAMOTNY, wyższe wykształcenie, poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego na 3 miesiące. Oferty „7541" Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE M-4, c.o. — spółdzielcze, zamienię na podobne w Łodzi. Łęczyca, M. Konopnickiej 15 m. 12 w godz. popołudniowych

M-2 — kawalerka kwaterunkowa, bloki, ul. Konstytucyjna 42, III piętro, zamienię na równorzędne parter lub I piętro, okolice ul. Wojska Polskiego, Zgierskiej. Oferty „7065" Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE 96 m, śródmieście, parter, stan idealny, wygody (bez c.o.), nadające się na małe biuro projektów, zamienię na mieszkanie — bloki. Oferty „7071" Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE M-2 — spółdzielcze w Końskich, zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość: Łódź, Traktorowa 90 m. 18, bl. 209, Plecko 7082 g

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania na okres do 2 lat lub kupi własnościowe. Oferty „7078" Prasa, Piotrkowska 96

ŁÓDŹ, pokój, kuchnia (24 m kw.) — stare budownictwo, I p., słoneczne, WC, woda, centralne (bez łazienki), zamienię na dwutrzypokojowe, wygody, w innym mieście. — Oferty „7349" Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ — 2 pokoje, kuchnię — bloki rozkładowe z dużym balkonem, II p. przy Spornej — 53 m kw. na 2 razy po pokoju z kuchnią, najchętniej bloki. Wiadomość: tel. 581-10 po godz. 18 7412 g

Nauka Praca

MATEMATYKA, 257-57, mgr Pluskowski 5510 g

NIEMIECKI, 339-45, Lewandowski 6945 g

MATURA! W kilka dni — powtórzysz matematykę w zadaniach. 290-11, Zielona 2—10, mgr Janowski

MATEMATYKA, fizyka, chemia, korepetycje. Mgr Czerwiec, Górna, Familijna 9 7121 g

POMOC domowa potrzebna, tel. 603-00 7597 g

RENCISTOM dam mieszkanie — działkę k/Tomaszowa Mazowieckiego za dozorstwo. Oferty „7092" Prasa, Piotrkowska 96

AUSTRALIJSKI obywatel, rodzony łodzianin, szuka dużego i ładnie umeblowanego pokoju, najchętniej przy starszym małżeństwie. Dobrze zapłaci. Oferty „7416" Prasa, Piotrkowska 96

POTRZEBNA pomoc do 1,5-rocznego dziecka. Teofilów, Rojna 50 F m. 21, bl. 394. Wiadomość 17—20

PRZYJMĘ pomoc domową. Tel. 541-26 7067 g

POMOC do 10-miesięcznego dziecka przyjmie małżeństwo lekarskie. Jana 7 m. 57 7089 g

POTRZEBNA kobieta do pracy w ogrodnictwie oraz mężczyzna — rencista do pracy przy hodowli kur. Zgłoszenia: Łódź, ul. Wazów 15 (od Przestrzennej) 7177 g

Zawiadomienie

w sprawie zezwoleń na ustawienie tablic, plansz i gablot ogłoszeniowych w pasach ulicznych na terenie m. Łodzi

ZARZĄD DRÓG I MOSTÓW M. ŁODZI

przypomina o obowiązku uzyskiwania zezwoleń na ustawianie wszelkiego rodzaju tablic informacyjnych, plansz i gablot ogłoszeniowych i reklamowych, w pasach ulicznych na terenie m. Łodzi zgodnie z rozdziałem 3 ustawy o drogach publicznych z 29 marca 1962 r. (Dz. U. nr 20/62, poz. 90). Wykonywanie wszelkich robót w pasach ulicznych przez różne instytucje i osoby prywatne bez zezwolenia Zarządu Dróg i Mostów m. Łodzi podlega karze określonej w rozdziale 12 ustawy o drogach publicznych.

2791-k

Różne

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne 16.30—19 Próchnika 8 6060 g

CZERWONIEC Konstanty ginekolog, Tuwima 20, tel. 355-30 4739 g

Dr ZIOMKOWSKI, skórne, weneryczne 16—19, Piotrkowska 59 7271 g

CYPERLING — specjalista ginekolog, PKWN 4 Tel. 240-17 7661 g

POSZUKUJEMY dwóch miejsc w samochodzie do Anglii w maju. Tel. 853-33

PRZYJMĘ dzieci na letnisko do Grotnik. Opieka, wyżywienie — dobre. Tel. 560-71 6817 g

W GÓRACH w Porębie Wielkiej wynajmę 5 pokoi urządzonych na 12 osób, z jadalnią na cały rok. — Zgłoszenia Władysław Maj, Poręba Wielka, pow. Limanowa 7114 g

ZGINĄŁ pies wilk, owczarek alzacki (wabi się Dingo). Odprowadzić za wynagrodzeniem, Łęczyca, Waryńskiego 30, Wiesław Witosławski, tel. 436

ATLAS Świata, Encyklopedię Powszechną PWN zakupi Antykwariat Współczesny, Łódź, ul. Wschodnia 53, tel. 316-13 2090 k

KSIĄŻKI i plakaty z zakresu BHP oferuje i poleca nowo otwarta księgarnia „Domu Książki" Łódź, ul. Łąkowa 19 2437 k

NAPRAWIA uszkodzoną garderobę artystyczna cerownia. Więckowskiego 23 Frankowska 7209 g

NAPRAWA telewizorów — 576-14, Głowiński 6313 g

WYWAŻANIE kół wyważarką elektronową, zabezpieczanie antykorozyjne podwozi samochodowych — wykonuje Spółdzielnia Pracy „Metalotechnika", ul. Aleksandrowska 127 6051 g

NAJWIĘCEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „SYRENKA", Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi 2463 k

GAŹNIKI — regeneruje, reguluje analizatorem spalin, wykrywa usterki w silnikach samochodowych, ustawia zapłony elektronowym aparatem „Crypton", wyważanie kół dynamiczne — statyczne, regulację zbieżności i kątów zawieszenia przedniego — wykonuje inż. Supady — Suwalska 24. Tel. 438-76

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo" 61-707 Poznań, Libelta 29 poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi 2512 k

SAMOTNI! Duży wybór ofert posiada Biuro Matrymonialne „WESTA" 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672 1027 k

ZAPISY

ZESPÓŁ ELEKTROCIEPŁOWNI IM. W. LENINA W ŁODZI

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

(mężczyźni z terenu Łodzi i najbliższych okolic)

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ DLA PRACUJĄCYCH

na kierunek

MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ ENERGETYCZNYCH.

Nauka trwa 3 lata. Trzy dni w tygodniu uczniowie zdobywają wiedzę teoretyczną, a w pozostałe 3 dni odbywają praktyczną naukę zawodu.

I rok w warsztatach szkolnych, II i III rok w zakładzie pracy w brygadach remontowych i przy obsłudze urządzeń energetycznych.

Wynagrodzenie w okresie nauki wynosi:

I rok — 150 zł miesięcznie,
II rok — 320 zł miesięcznie,
III rok — 4.40 zł za godzinę i premię uznaniową.

Poza tym uczniowie otrzymują:

mundurki szkolne, komplet podręczników szkolnych (wypożyczenie z biblioteki szkolnej), nagrody z zakładowego funduszu nagród w II i III roku nauki, od II roku nauki obniżoną taryfę na energię elektryczną oraz ekwiwalent za węgiel, zapomogi bezzwrotne (dla będących w trudnych warunkach materialnych).

Szkoła organizuje obozy letnie i zimowe, atrakcyjne wycieczki. Po ukończeniu szkoły wszyscy absolwenci mają zapewnioną pracę w elektrociepłowniach łódzkich i możliwość dalszej nauki w Technikum Energetycznym.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 8 klas szkoły podstawowej. Zapisy przyjmuje sekretariat Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy Zakładzie Energetycznym Łódź — Miasto w Łodzi, ul. Kilińskiego 74/76, telefon. 331-85.

Dla umożliwienia zapoznania się z przyszłymi stanowiskami pracy, Zespół Elektrociepłowni począwszy od 1 maja br. organizuje wycieczki do Elektrociepłowni nr 2 przy ul. Wróblewskiego 26:

- **dla uczniów pod opieką nauczycieli w grupach po 20 osób po telefonicznym uzgodnieniu terminu, tel. 403-00, wew. 262,**
- **dla uczniów pod opieką rodziców w każdy czwartek w godzinach 13 — 15.** 2417-k

DNI KULTURY, OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY

„DOM KSIĄŻKI" zaprasza w dniach 4 i 5 maja br.

na WIELKI KIERMASZ KSIĄŻEK

w parku im. H. Sienkiewicza w Łodzi. w sobotę od 13 do 18 ★ w niedzielę od 10 do 18.

21 pisarzy podpisywać będzie swoje książki!

Loteria książkowa – atrakcyjne nagrody premiowe!

DNI KULTURY, OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY (56)

(Redaguje HENRYK CISKI)

Jak połączyć?

Przypatrzcie się uważnie rysunkowi i powiedzcie, które części kolumny oznaczone literami odpowiadają podstawom kolumn z cyframi.

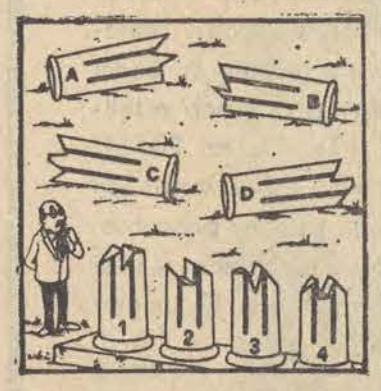

Rozwiązania (przynajmniej dwóch zadań) nadsyłać należy pod adresem naszej redakcji w terminie 7-dniowym z dopiskiem na kopertach „ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY NR 56".

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy" nr 52

KWADRAT MAGICZNY:

passus, antena, stanik, Seneka, unikat, Sakata.

KTÓRA CZĘŚĆ.

Do dzbanka pasowała część nr 4.

LOGOGRYF PRIMAAPRILISOWY

Właściwe rozwiązanie „Witamy wiosnę" znajdowało się na prawym obrzeżu.

ALGEBRYF

413 + 224 = 637
— 21 × 28 = 588
392 : 8 = 49

Nagrody książkowe wylosowali: Dorota Umięcka Łódź, ul. Wojska Polskiego 150, Mieczysław Kroczewski Łódź, ul. Gagarina 17, Elżbieta Later Łódź, ul. Armii Czerwonej 7E, Czesław Romanowski Święte Laski 57 96-124. Maków pow. Skierniewice, Agnieszka Pertkiewicz Sieradz, ul. Powstańców Warszawy bl. 1. m. 1.

Nagrody są do odebrania w naszej redakcji. Czytelnikom zamiejscowym wyślemy je pocztą.

Żywa krzyżówka w ŁDK

Łódzki Dom Kultury zaprasza miłośników rozrywek umysłowych na majowe wydanie „Żywej krzyżówki". Impreza odbędzie się w poniedziałek o godz. 18 w kawiarni ŁDK ul. Traugutta 18. Wstęp wolny.

Rebus sportowy

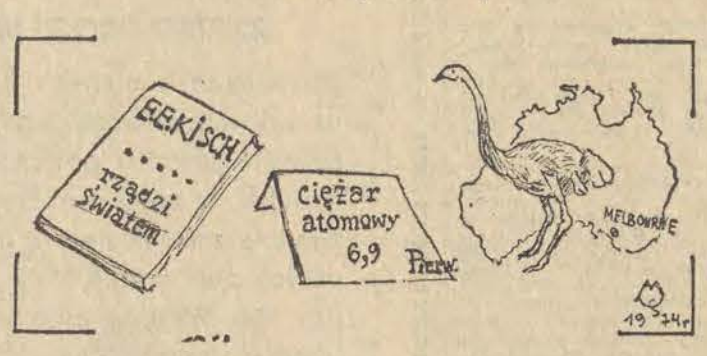

Z zamieszczonego rysunku odczytać należy imię i nazwisko złotego medalisty z Meksyku. Początkowe litery rozwiązania N. T. (nad „MOS" z Łodzi)

Minikrzyżówka

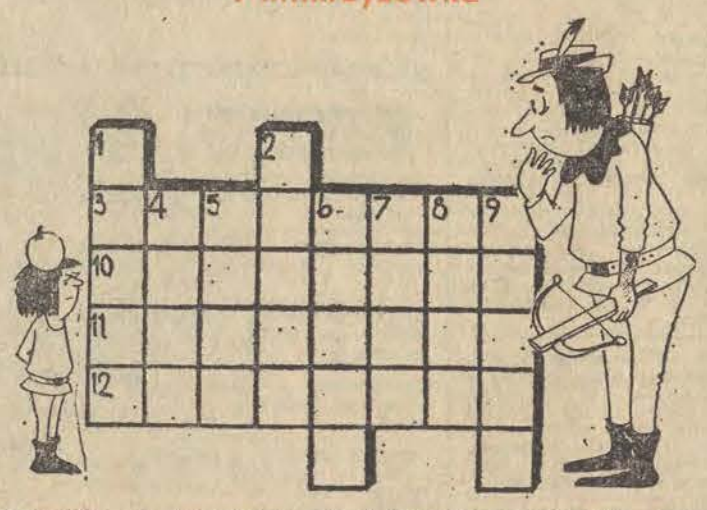

POZIOMO: 3. Amerykańska kuzynka naszej dyni, 10. Ten, który namawia, nakłania, 11. Opisuje dzieje Ramy, 12. Król Wizygotów z IV wieku.

PIONOWO: 1. Dwukołowa taczka, 2. Najprostszy węglowodór nasycony 4. Kwarc, 5. Stolica Peru, 6. Pilot pol., zwycięzca Challenge'u w 1934 r., 7. Olejek różany, 8. Marka telewizorów japońskich, 9. Płynie na granicy turo-irańsko-radzieckiej.

Algebraf

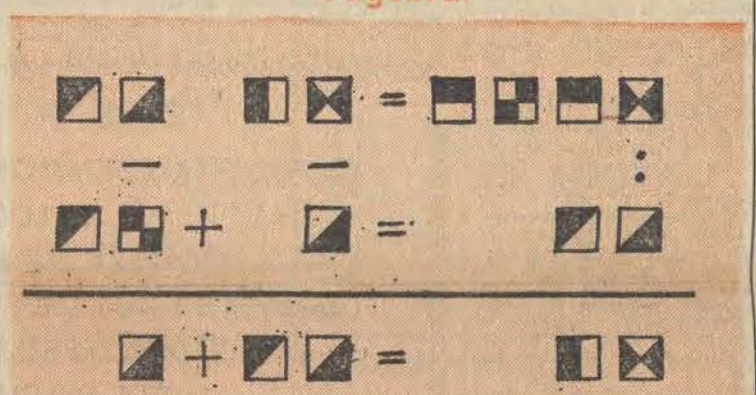

Poszczególne kwadraciki zastąpić należy odpowiednimi cyframi i wykonać wskazane działania arytmetyczne. Jednakowym kwadracikom odpowiadają te same cyfry.

RADIO

SOBOTA, 4 MAJA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 Muzyka w twoim domu. 10.30 „Sława i chwała" — pow. 10.40 Zespół akordeonistów. 11.00 Z lubelskiej fonoteki. 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.25 Co słychać w świecie 11.30 Nasi ulubieńcy. 12.05 Z kraju i ze świata 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Maj ten maj... w piosence. 12.40 Koncert życzeń. 13.00 Góralskie nuty. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 3 oblicza piosenki. 14.00 Ze świata nauki i techniki. 14.05 Trzy oblicza piosenki. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Trzy oblicza piosenki. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Muzyka i poezja 16.00 Wiad. 16.10 Anatol Lepin w Zielonej Górze. 16.30 Podróże muzyczne. 17.00 Radiokurier — magazyn. 18.00 Muzyka i aktualności 18.25 Kronika muzyczna 19.00 I wydanie dziennika. 19.15 Piosenki, rytmy, przeboje. 19.45 Kupić nie kupić, posłuchać warto. 20.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.30 Kronika sportowa. 21.43 100 sekund z zespołem Generał. 22.00 II wydanie dziennika. 22.15 W nieparzystych rytmach. 22.30 Sobotnia dyskoteka, cz. I. 23.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Mag. publicystyki. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9.00 Wychowanie obywatelskie. 9.20 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych 9.30 Czarodziejskie akordeony Adriano 9.40 Utwory chóralne. 10.00 Teatr Polskiego Radia. 10.50 Spotkanie z Irena Santor 11.00 Chemia. 11.25 Zespół wokalny „Harmonia". 11.30 Wiad. 11.35 Rodzice a dziecko 11.40 Melodie z Radomskiego. 12.05 Komunikaty 12.10 „Głos Ziemi Łódzkiej" 12.25 Koncert rozrywkowy. 13.00 Zajęcia fakultatywne. 13.20 Muzyka rozrywkowa. 13.30 Wiad. 13.35 Mój debiut literacki. 13.55 Miniprzegląd folklorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Rep. literacki 14.35 Z muzyki rosyjskiej. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Gra i śpiewa zespół wokalno-instrumentalny. 15.50 Wiersze Krystyny Radowskiej. 16.00 „Czata" — mag. wojskowy. 16.15 „Wybitne interpretacje dzieł Wagnera" 16.45 Aktualności łódzkie 17.00 Recenzja. 17.20 Ton i test. 17.23 Stereo — rewia. 18.00 Fragm. op. „Halka" 18.30 Echa dnia. 18.40 Radiolatarnia. 19.00 Kwadrans jazzu. 19.15 Lekcja jęz. franc. 19.30 Matysiakowie 20.00 Recital tygodnia. 20.30 Notatnik kulturalny 20.40 Wielcy muzycy. 21.00 Przegląd filmowy — Kamera. 21.15 Franciszek Liszt. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. sportowe. 21.55 Z albumu kolekcionera muzyki. 22.30 Radiovariete nr 127. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 „Jazz moment nr 1" 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na szczecińskiej antenie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Cytat z Beethovena 15.30 60 minut na godzinę 16.30 Pieśni i tańce. 16.45 Nasz rok 74. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Drzewo liści nie dobiera" — pow. 17.15 Mój magnetofon — aud 17.40 Pół żartem, pół serio — aud 17.50 Romanse we dwoje. 18.00 Polski jazz. 18.40 Polityka dla wszystkich. 18.45 Z dawnych tabulatur i kancjonałów polskich. 19.00 Ekspresem przez świat. 19.05 Aktualności nie tylko muzyczne. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Odpowiedzi z różnych szuflad 20.05 Pod dachami Paryża. 20.25 Migawki z bliska. 20.30 Muzyka z jednego filmu „Ojciec chrzestny". 20.35 Migawki z bliska i z daleka. 20.40 Korowód taneczny 21.00 Migawki z bliska i z daleka. 21.10 Fotoplastikon. 21.30 Wieczór w Olympii. 21.50 Opera tygodnia. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Co wieczór powieść. 22.45 Migawki z bliska i z daleka. 22.55 Aktualności nie tylko muzyczne. 23.00 Wiersze Mieczysławy Buczkówny. 23.05 Wieczorne spotkanie z Kim Fowleyem.

Pamiętaj! Może Twoja krew uratuje komuś życie

TYDZIEŃ w TV

SOBOTA, 4 MAJA

PROGRAM I

6.30 Telewizyjne Technikum Rolnicze — Język polski, Chemia. 9.15 „Wszystkie mu ulegają" — film fab. prod. USA. 11.05 Dla szkół: Geografia dla klas VIII. 13.45 Telewizyjne Technikum Rolnicze — Język polski, Botanika. 15.50 Red. Szkolna zapowiada. 16.05 Telewizyjny Informator Wydawniczy. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci. 17.00 Turniej sportów obronnych. 17.30 Szare na złote. 18.00 Z kamerą wśród zwierząt. 18.30 Pegaz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Wszystkie mu ulegają" — film fab. prod. USA. 22.10 Dziennik. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.49 Koncert finałowy XXIV Festiwalu Piosenki Włoskiej w San Remo.

PROGRAM II

17.20 Ludzie nauki. 17.50 Wędrówki po Polsce. 18.20 „Balet polski". 18.50 Delta Dunaju odc. 3. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Ścigana" — Kabaret Starszego Pana. Scenariusz i reż. Jeremi Przybora. Wykonawcy: I. Kwiatkowska, K. Sienkiewicz, K. Jędrusik, W. Michnikowski, C. Roszkowski, C. Julski, W. Rajewski, A. Dymsza, J. Bielenia, Z. Leśniak, J. Stanisławski, B. Pawlik, K. Ziółkowska. 21.25 II Koncert pod Pegazem. 22.05 „Na trasie do Bordeaux" — film fab. prod. franc. 23.54 24 godziny.

NIEDZIELA, 5 MAJA

PROGRAM I

6.30 Telewizyjne Technikum Rolnicze — Język polski, Botanika. 7.40 TV Kurs Rolniczy. 8.25 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.45 Bieg po zdrowie. 9.00 Teleranek. 10.20 Ex libris. 10.30 Antena. 10.55 Wyścig Kolarski MON. 11.20 Kwadrans tygodnia. 11.35 Ludzie naszej wsi. 11.50 Wyścig Kolarski MON. 12.10 Dziennik. 12.30 „Polacy z wysp". 12.45 Zakończenie Wyścigu Kolarskiego MON. 13.15 „Karajan dyryguje Beethovena". 13.55 Dla dzieci. 14.35 Nie tylko dla pań. 14.55 „Gdańsk — Warszawie". 16.00 Obywatelskie refleksje. 16.15 Losowanie Toto-Lotka. 16.30 W starym kinie — „Don Juan". 17.30 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi Stal (Mielec) — Ruch (Chorzów). 18.20 Postaw się — nie zastaw się. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Odyseja" odc. III. 21.15 „Próba generalna" — Piosenki 30-lecia. Reż. J. Woźniak. Wykonawcy: J. Boronska, Z. Grąziewicz, Z. i Z. Framerowie, M. Koterbska, S. Kozłowska, J. Paduch, J. Braszka, R. Dembiński, Z. Płoszaj, S. Kwaśniak, T. Chyła, S. Borys, Z. Bielski, K. Różycki, M. Szewczyk. 22.00 Informacyjny Magazyn Sportowy. 23.00 Dobranoc dla dorosłych.

PROGRAM II

14.05 „Czternaście wiolonczeli". 14.25 Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi. 15.05 „Więźniowie lamparciego jaru" — film fab. prod. radz. 16.05 Szkice wielkomiejskie. 16.35 „Piosenki 73". 17.15 Świat, obyczaje, polityka. 17.45 Ekran wspomnień „Droga na Zachód" — film fab. prod. polskiej. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Przez muzyczne 30-lecie. 20.55 Kobiety ich życia — „W ojczyźnie serce me zostało" cz. I, reż. L. Wojciechowski. W roli Adama Mickiewicza — St. Jasiukiewicz. 22.00 Filmowe Studio Młodych „Stacja bezsenności" — film TVP.

PONIEDZIAŁEK, 6 MAJA

PROGRAM I

12.45 Telewizyjne Technikum Rolnicze — Matematyka, Mechanizacja rolnictwa. 15.40 NURT. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci. 17.25 Echo stadionu. 17.50 ŁWD. 18.10 „Jak powstaje gazeta" — reportaż. 18.40 „Pan na Wawelu". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr Telewizji: J. Janicki „Stworzenie świata". Wykonawcy: T. Janczar, A. Gordon-Górecka, Z. Kucówna, M. Lipińska, J. Polanowska, A. Dzwonkowski, W. Alaborski, J. Bukowski, M. Hryniewicz, Z. Kęstowicz, J. Nowak, L. Sołuba. 21.40 „Spotkania w drodze". 22.30 Arie operetkowe, pieśni i piosenki. 22.50 Dziennik.

PROGRAM II

Dzień Czechosłowacki w TVP

16.45 Spotkanie z Czechosłowacją — film krajoznawczy. 17.10 „Słowiańskie tańce Antoniego Dworzaka". 17.45 „Bajki o królu tyranie, dzielnym Jirzyku i złotowłosej księżniczce" — filmowa opowieść dla dzieci. 19.00 Reportaż o Czechosłowacji. 19.15 Spacer po Pradze i Bratysławie. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Gorąca zima" — film fab. 21.40 Czechosłowacja dziś. 21.55 „Chleb i sól" — program rozrywkowy. 22.20 NURT.

WTOREK, 7 MAJA

PROGRAM I

6.30 Telewizyjne Technikum Rolnicze — Matematyka, Mechanizacja. 8.50 „Siedemnaście mgnień wiosny". 10.00 Dla szkół. Język polski dla klas II lic. 10.35 „Odyseja" — odc. III. 13.45 Telewizyjne Technikum Rolnicze — Matematyka, Hodowla zwierząt. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci. 17.05 Sylwetki X Muzy — Jerzy Duszyński. 17.30 Dla młodzieży. 17.55 Dla młodzieży. 18.20 ŁWD. 18.25 „Telewizjo, przyjedź". 18.40 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Siedemnaście mgnień wiosny" — odc. XII. 21.30 Sprawozdanie z uroczystości otwarcia XXVII Kolarskiego Wyścigu Warszawa — Berlin — Praga. 21.50 Interstudio. 22.20 Śpiewa Tibor Lensky. 22.55 Dziennik.

PROGRAM II

17.40 „Podpisanie kapitulacji" — film dok. produkcji polskiej. 17.55 „Utwory Fryderyka Chopina". 18.20 „Beczka Amontillado" — nowela filmowa TVP. 18.45 Slim John. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Alfabet Rozrywki. 20.50 Sprechen Sie deutsch? 21.10 24 godziny. 21.30 Pisane między wojnami „Wspólny pokój" — Zbigniew Uniłowski, reż. J. Antczak.

ŚRODA, 8 MAJA

PROGRAM I

6.30 Telewizyjne Technikum Rolnicze — Matematyka, Hodowla zwierząt. 8.50 „Z wizytą w Bukareszcie". 9.00 Dla szkół: Fizyka dla klas VI. 9.30 „Koniec pieśni" — film fab. produkcji bułg. 11.05 Dla szkół: Fizyka dla klas VIII. 12.00 Dla szkół: Historia dla klas VIII. 12.45 Telewizyjne Technikum Rolnicze — Fizyka, Uprawa roślin. 14.20 Politechnika TV. 15.30 NURT. 16.05 ITP. 16.20 Losowanie Małego Lotka. 16.30 Dziennik. 16.40 XXVII Kolarski Wyścig Pokoju, etap na trasie Jabłonna — Nowy Dwór. Jazda indywidualna na czas. 17.20 Dla małych widzów. 17.50 Konsylium, cz. I. 18.15 ŁWD. 18.30 „Łuk tęczy". 19.10 Wystąpienie ambasadora Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Scena Faktu „Ta epopea nie została napisana". 21.10 Sprawozdawczy magazyn sportowy. 22.45 Konsylium, cz. II. 23.00 Dziennik. 23.15 ITP.

PROGRAM II

17.30 Kino Miniatur. 18.00 „Opowieść o twarzy" — reportaż filmowy. 18.15 Dla młodzieży. 18.45 Język francuski. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 22.20 Poradnik turystyczny. 20.50 Z cyklu: „On i ona". 21.20 „Bal w winiarni" — program TV czechosłowackiej. 22.05 24 godziny. 22.15 NURT. 22.45 Slim John.

CZWARTEK, 9 MAJA

PROGRAM I

6.30 Telewizyjne Technikum Rolnicze — Fizyka, Uprawa roślin. 8.15 „Łuk tęczy". 9.00 Dla szkół: Język polski dla klas I lic. 10.00 Dla szkół: Historia dla kl. VI. 10.30 „Raj na ziemi" — film fab. prod. polskiej. 13.45 TV Technikum Rolnicze — Zoologia, Botanika. 15.05 Matematyka w szkole. 16.00 Dziennik. 16.10 XXVII Kolarski Wyścig Pokoju, II etap na trasie Płońsk — Toruń. 17.30 Ekran z Bratkiem. 18.15 ŁWD. 18.30 Poligon. 19.00 Test. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 22.20 „Spoza gór i rzek". — film rozrywkowo-dokumentalny. 20.50 „Raj na ziemi" — film fab. prod. pol. 22.30 „Czym żyje świat". 23.00 Dziennik. 23.15 Wiadomości sportowe i Kronika Wyścigu Pokoju.

PROGRAM II

17.30 Pierwszy był „Sołdek". 18.00 „IKAR" — polski film animowany. 18.10 Wędrówki po Polsce. 18.45 Je[illegible] branoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Kalejdoskop sportowy. 20.35 Reportaż filmowy. 21.10 „Idzie żołnierz" — film prod. polskiej. 21.55 24 godziny. 22.05 Język francuski.

PIĄTEK, 10 MAJA

PROGRAM I

6.30 Telewizyjne Technikum Rolnicze — Zoologia, Botanika. 9.05 „Pałac w Pawłowsku" — film prod. radz. 9.20 „Sobie król" — film prod. TVP. 10.00 Geografia dla klas VI. 11.05 Wychowanie Techniczne dla klas I—III lic. 12.45 TV Technikum Rolnicze — Ochrona roślin, Chemia. 13.55 Politechnika TV. 15.10 NURT. 15.45 XXVII Kolarski Wyścig Pokoju — III etap na trasie Toruń — Poznań. 17.00 Dziennik. 17.10 Pora na Telesfora. 17.50 Tygodnik Informacyjny Młodych. 18.05 Dla młodzieży. 18.25 ŁWD. 18.45 Dialogi historyczne. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Sobie król" — film prod. TVP. 20.55 „Panorama". 21.35 Wiadomości sportowe i Kronika Wyścigu Pokoju. 21.50 Teatr Telewizji — Philip Barry „Królestwo zwierząt". 23.20 Dziennik.

Tłumaczył R. NORSKI

W sierpniu Jacques wynajął willę na brzegu Jeziora Maggiore i w osiem dni później wyjechał na trzy tygodnie. Była to jego pierwsza nieobecność od kwietnia. Od czasu, kiedy opuścił Paryż na dziesięć dni, tuż po wyjeździe Barbary Romano.

I tym razem podobnie jak zawsze, nie udzielił żadnych wyjaśnień, nie dał żadnych szczegółów na temat swojej podróży. Któregoś wieczoru zjawił się po prostu, z tradycyjnym upominkiem w ręku.

Susan wykorzystała samotność i zabrała się do zawziętej pracy nad swoją powieścią, pozwalając sobie jedynie na kąpiel w jeziorze.

W czwartek, po ich powrocie z Paryża, zatelefonowała do matki, a następnie do Barbary Romano, która zawiadomiła ją, że projekt urządzenia paryskiej ekspozycji został przesunięty na rok przyszły, ze względu na napiętą sytuację polityczną we Francji. Za to w Nowym Jorku jej rozgłos wzrasta wprost zawrotnie.

— A twoja powieść, siostrzyczko? Craig Grenwald raz po raz dopytuje się o ciebie.

— Jeszcze sześć rozdziałów i koniec — zapowiedziała Susan z triumfem.

— Nie ma czym się chwalić — zganiła ją Barbara. — Od roku jak przybywasz w Paryżu, nie potrafiłaś jej skończyć.

— Ostatnio mieliśmy kłopoty. Mówiłam ci już: ten pożar...

— Nie czaruj. Dość miałaś czasu, żeby ją napisać. Wiesz, że na początek tego sezonu jest już za późno?

— Wiem — odparła Susan, zapalając obojętnie papierosa.

— Ależ, u Boga Ojca! Co wy oboje wyrabiacie po całych dniach? — uniosła się Barbara. — Nie wychodzicie chyba z łóżka?

— Jakżeś to odgadła? — odparowała z ironią Susan.

— Siostrzyczko, jeżeli oboje zechcecie się pobrać, zróbcie wszystko, żeby to nie stało się we Francji. Nie lubię ani gazów łzawiących, ani pałek gumowych, ani też kamieni, latających

w powietrzu. Chyba, że nie zależy wam na tym, żebym była na ślubie...

— Zastanowię się nad tym — obiecała ze śmiechem Susan.

— Gdzież wy będziecie teraz mieszkać? W przytułku Armii Zbawienia?

— Nigdy nie wiadomo. Będę cię informować o sytuacji. Ucałuj ode mnie Daniela.

Jacques wszedł do pokoju, kiedy właśnie odkładała słuchawkę.

— Kto to był? — zapytał, żeby po prostu coś powiedzieć. — Mówiłaś po angielsku.

— Barbara.

— Co u niej słychać?

— To sława Nowego Jorku. A co u ciebie?

— Towarzystwo ubezpieczeniowe nareszcie wystawiło mi czek. Nie bez trudności.

Po raz pierwszy od czasu wiadomości o pożarze jego twarz, zwykle zatroskana, była uśmiechnięta.

— Sue, wychodzimy dziś wieczór. Mała eskapada na szampana. Zasłużyło się na to po tych wszystkich emocjach.

Susan była szczęśliwa. Odnalazła takiego właśnie Jacquesa, jakiego uwielbiała.

— To dobrze się składa — odpowiedziała z werwą — mam właśnie nowy komplet od Yves'a Saint-Laurent. Szałowy, prześliczny. Będę mogła go oblać.

Nie wspomniała, że komplet kosztował bagatelę, sześćset dolarów.

Jacques rozejrzał się naokoło z niepokojem.

— To prawda, że od kilku dni ten pokój przypomina sklep z tandetą.

— Sklep z tandetą? Co to takiego?

— Sklep ze starymi gałganami, ze starymi straszliwymi łachmanami.

— Słuchaj no, ty...

Rzuciła się na niego i zaczęła go okładać pięściami.

Jacques przytulił ją mocno, jego usta poszukały jej ust. Podstawił od tyłu nogę i przewrócił ją na łóżko.

— Co to znaczy, Jacques?

— To chwyt judo.

— Nauczysz mnie innych chwytów?

— Czy twoje dessous są także od Yvesa Saint-Laurenta? Zdejmij żeby było można je podziwiać.

— Powiedz mi, dlaczego ja cię właściwie kocham?

Kochali się po raz pierwszy od czasu, jak nadeszła wiadomość o pożarze.

* * *

Jacques, masz zamiar zostać w Paryżu?

DŁ

Redaguje kolegium Redakcja — kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75 Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60 „Panorama" 307-26 dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68, 868-78. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa Książka Ruch". Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty. Nr indeksu 35003.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 28. Papier druk. mat. 50 g. C-4